

POLITYKA

ADAM MYRDA CHCE BYĆ SENATOREM

Przewodniczący rady powiatu, Adam Myrda powalczy o mandat senatora w październikowych wyborach parlamentarnych. Do startu namówił go Robert Raczyński. – Decyzję podjąłem po rozmowach z prezydentem i rodziną – przyznaje kandydat.

STR. 2



Fot. Joanna Michalak

POD PARAGRAFEM

KRWAWA ROZRÓBA W SAMOTNIKU

– Straszna jatka. Łała się krew. Człowieka karetka zabrała do szpitala! – donoszą nasi Czytelnicy o awanturze, do której doszło przed południem w sobotę (30 lipca) w budynku przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie. Jeden z uczestników bijatyki trafił do szpitala, drugi do aresztu.

STR. 6



Fot. Mariusz Babicz

SPORT

URBAN: NIE CZUJEMY SIĘ OD NIKOGO GORSI

Sala wypełniona po brzegi. Uśmiechy na twarzach. Plakaty z miejscami na autografy i oczekiwanie na spotkanie z piłkarzami. W takim klimacie odbyła się prezentacja podopiecznych Jana Urbana.

STR. 17



Fot. Mariusz Babicz

Zegarmistrz wymienił stare mechanizmy na nowe elektroniczne

Ratusz ma już dobry czas

Kilka miesięcy czekania, ale w końcu wskazuje właściwy czas. W zegarze na wieży ratuszowej wymieniono mechanizmy, tak więc, zgodnie z zapowiedzią urzędników, wszystko powinno działać jak należy.

Jak już pisaliśmy, problem z zegarem zaczął się jeszcze w ubiegłym roku, kiedy zakończono odnawianie elewacji ratusza. Urzędnicy chcieli

też, aby zegar wskazywał mieszkańcom właściwą godzinę.

A ponieważ jest zabytkowy, ze starymi mechanizmami wewnątrz, było z nim sporo problemów.

1 sierpnia w rynku pojawił się zegarmistrz, który zamontował wskazówki oraz wymienił wnętrze zegara.

– Stare mechanizmy zawodziły, więc wymieniliśmy je na nowe elek-



Fot. Andrzej Niemiec

troniczne. Po zmianach zegar sam będzie się ustawiał, bez konieczności wzywania fachowca. Nowoczesne mechanizmy pozwolą też wyeliminować wszelkie opóźnienia. W końcu zegar będzie działał jak należy – podkreśla Anna Skupińska, zastępcza naczelnika wydziału infrastruktury lubińskiego magistratu.

MARIOLA SAMOTICHA

Kibice wściekli. Zostali odprawieni z kwitkiem

W pogoni za biletami

Wielu kibiców zrezygnowało z kupna biletu na mecz Polska – Gruzja. Powód? Błędne informacje o terminie sprzedaży wejściówek, które ukazały się na stronach PZPN. Grupa sympatyków polskiej reprezentacji od niedzieli chodzi podminowana. Bilety na towarzyskie spotkanie w Lubinie miały być dostępne od niedzieli, 31 lipca. Tymczasem, do tego dnia można było je nabyć wyłącznie przez internet.

W poniedziałek nielicznym fanom udało się kupić wejściówki w kasie lubińskiego Centrum Kultury Muza. Bilety szybko się jednak skończyły i zaczął się szum. – Do diabła z nimi! Obiecywali, że będą do kupienia, a tu nas teraz odsyłają z kwitkiem – alarmowali nas w poniedziałek zawiedzeni miłośnicy futbolu, którzy przyjechali po karty wstępu nawet z najodleglejszych krańców regionu.

Reakcją PZPN-u i Zagłębia Lubin był komunikat, że wejściówki znów będą do kupienia w Muzie od wtorku 2 sierpnia. Nikt z organizatorów nie chce publicznie przyznać, że zainteresowanie meczem Polska – Gruzja przeszło ich najśmielsze oczekiwania. Jeden z naszych informatorów przyznał, że nikt się nie spodziewał, że aż tylu kibiców zechce być świadkami tego wydarzenia.

– Tak, można nabyć wejściówki w kasach biletowych, tak jak podaliśmy na naszej stronie internetowej. Dokładnie od 2 do 10 sierpnia – potwierdza Agnieszka Olejkowska, rzecznik prasowy PZPN.

Ponadto Robert Sadowski z działu marketingu Zagłębia Lubin zapewnia: – Mamy około siedmiu tysięcy wejściówek, które będziemy rozprowadzać poprzez punkt w Muzie.

Sporo osób, które we wtorek pojawiły się w CK Muza, zajmowało kolejkę już od wczesnych godzin porannych. – Mam bardzo krytyczne zdanie na ten temat. Żeby nie można było sobie poradzić z tak prostą sprawą? Organizacyjna kłapa! – mówi Jan Jurczenko.

Tomasz Janus dodaje: – Totalna masakra! Postawili budkę na hamburgery i wszyscy się męczą. PZPN, jak zwykle dał ciała. Nie podali żadnych konkretów, pomieszczyli sektory.

Radosław Jadach, jakiś czas temu kupił bilet przez internet. Do tej pory go nie widział.

Pomimo mieszanych uczuć, wielu kibiców chce mieć jednak te bilety i to za wszelką cenę. – Polska reprezentacja gra w Lubinie raz na kilkanaście lat. Dlatego warto czekać na ten moment, no i... bilet – przyznaje Marek Lenart, zagorzały kibic piłki nożnej.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Joanna Michalak

reklama

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ W MIŁOSNEJ

Działka budowlana, 10 km od Lubina (przy trasie Lubin-Wrocław), powierzchnia 12 arów, atrakcyjna lokalizacja w pobliżu lasu, osiedle nowych domków jednorodzinnych, blisko media. Bardzo dobre połączenie z Lubinem. Cena 4,9 tys. zł za ar/ do negocjacji.

782 765 697, 605 997 897

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

Zadzwoń nim ktoś Cię ubiegnie

076 841 23 33



www.lubin.pl - NOWE SPOJRZENIE NA SPORT



➔ Budują studio teatralne

Lubiński Broadway

Jeszcze w tym roku w mieście postanie studio teatralne. Przy ulicy Ścinawskiej, tuż przy zjeździe na wysypisko śmieci, buduje je firma Dekobau.

– Nasza działalność wiąże się z tworzeniem sceno-

głoszą się chętni. Na pewno nie będziemy mieli nic przeciwko. Tym bardziej, że obok powstaje też mały hotelik, będzie więc także gdzie nocować – dodaje prezes Bugajczyk.

Przedstawiciel znajdujacego się najbliżej Lubina Teatru Modrzejewskiej z Le-



Oprócz hali produkcyjnej, w studiu powstanie mała scena teatralna

grafii i dekoracji teatralnych, stąd decyzja o budowie studia – tłumaczy Mariusz Bugajczyk, prezes lubińskiego Dekobau. – Wewnątrz będziemy mogli nie tylko tworzyć dekoracje, ale je także testować – dodaje.

Oprócz hali produkcyjnej, w studiu powstanie mała scena teatralna. Wszystko na własne potrzeby, ale firma nie wyklucza jej wynajmu. – Ta scena nie będzie duża, ale na pewno będzie tam można organizować próby, a nawet wystawiać niewielkie spektakle, o ile

gnicy przyznaje, że taka scena to dobra alternatywa dla amatorów lub zawodowców, którzy często działają na własną rękę, wystawiając mono- lub duodramy. – Bo dla nas taki wyjazd poza siedzibę, to bardzo duży koszt – przyznaje.

Dodajmy, że powstanie studia teatralnego to pierwsza taka inicjatywa w Lubinie. Być może bardzo istotna, biorąc pod uwagę fakt, że lubińska publiczność to około 20-30 procent widzów legnickiego teatru.

MARIOLA SAMOTICHA

➔ Łączą siły, zapłacą mniej za energię

Wspólne interesy popłacają

Sojusz dolnośląskich samorządowców, dotyczący wspólnego pozyskania tańszej energii elektrycznej, nabiera rozmachu. Przedstawiciele trzech powiatów i 24 gmin, które przyłączyły się do inicjatywy prezydenta Roberta Raczyńskiego, spotkali się w Lubinie, by dopracować szczegóły techniczne dokumentacji, przed rozpisaniem przetargu na dostawę tejże energii.

55 tysięcy KWh to łączna moc energii, którą wspólnie chcemy zakupić – wyjaśnia rzecznik prezydenta Lubina, Krzysztof Maj. – W przetargu wspólnie stanie aż sześć powiatów: lubiński, głogowski, legnicki, polkowicki, jaworski i bolesławiecki – wylicza. – Obecnie ustalamy kwestie techniczne, chcemy dopracować nawet najmniejsze szczegóły – dodaje.

Rok temu podobny projekt, który dotyczył tylko należących do miasta instytucji, zdał egzamin. – Dzięki temu na kolejny przetarg mamy zapewniony rabat i stałą



Fot. Magdalena Latoch

W mieście spotkali się przedstawiciele trzech powiatów i 24 gmin, aby przedyskutować porozumienie energetyczne

cenę. W maju była podwyżka, jednak nam zagwarantowano stałe stawki – zapewnia Krzysztof Maj.

Dzięki takiemu połączeniu sił samorządy mają szansę nawet na 20-procentową obniżkę cen za energię.

MAGDALENA LATOCH

➔ Będzie można tam nie tylko prowadzić usługi podstawowe, ale i zamieszkać

Poradnia idzie pod młotek

Prawie 1,2 mln zł to kwota minimalna, jaką starostwo chciałoby uzyskać ze sprzedaży budynku po Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej przy ulicy Kopernika. Właśnie ogłoszono przetarg na sprzedaż tej nieruchomości.

Termin sprzedaży wyznaczono dopiero na październik. Do końca sierpnia poradnia wciąż ma tam swoją siedzibę. Ponadto, na wniosek zarządu powiatu, ruszyła procedura zmiany planu zagospodarowania przestrzennego dla tej części miasta.

Dotąd plan przewidywał w tym miejscu jedynie usłu-

gi podstawowe, jak oświata, parkingi, wewnętrzne ulice i place manewrowe. Po zmianach, nieruchomość będzie można przysposobić na zabudowę mieszkalną i usługową czy garaże.

Pieniądze uzyskane ze sprzedaży tej i innych powiatowych nieruchomości mają być przeznaczone na remon-

ty dróg i realizację innych inwestycji, które w budżecie zaznaczył poprzedni zarząd powiatu, bez zabezpieczenia na ten cel odpowiednich środków. Starosta mówił o tym jeszcze w ubiegłym roku, zaraz po wyborach samorządowych.

MARIOLA SAMOTICHA

➔ Wielki festyn KGHM nie taki znowu wielki

Gwiazdy z demobilu

Miało być z wielką pompą i megagwiazdą, tymczasem – w odniesieniu do rekordowego zysku spółki i jubileuszu półwiecza – jest jakoś tak blade. Po kilku miesiącach intensywnych przygotowań, owianych supertajemnicą, biuro prasowe Polskiej Miedzi ujawniło w końcu harmonogram rocznicowego festynu. Mają zagrać takie zespoły jak: Bad Boys Blue, Chris Norman, Boney M i Kombii.

Festyn będzie trwał dwa dni. W pierwszy weekend po wakacjach, 3 i 4 września, lubinianie będą się bawić na lotnisku. W tym czasie staną tam dwie sceny: na małej będą koncerty i zabawy, które rozpoczną się już w południe i potrwać do wczesnego wieczora. Gdy zacznie zapadać zmrok, impreza przeniesie się w okolice dużej sceny.

Pierwszego dnia koncert rozpocznie występ górniczej orkiestry dętej ZG Lubin. Na scenach wystąpią:



Fot. Grzegorz Szala

Boney M wystąpili dwa lata temu na festynie DGP Dozorbud pod Ścinawą

Why, Nocne Boogie, Sing-Sing, Liverpool, The Mothers Band, a wieczorem – w ramach koncertu „We love rock” – grupy: Slade, The Sweet oraz Chris Norman (Smokie).

Niedziela to z kolei muzyka lat 80. Najpierw jednak, na małej scenie, wystąpi Górnicy Chór Męski przy ZG Lubin i zagrają lokalne zespoły: Wędrownie Gitary, Świnka Halinka oraz Flowers.

Później lubinianie będą mogli posłuchać: London

Beat, Bad Boys Blue, Boney M i Kombii, a na zakończenie obejrzą laserowy spektakl multimedialny.

Oprócz koncertów, KGHM zaplanował też imprezy towarzyszące: drużynowe zawody międzyoddziałowe w wioślarstwie, bungee czy wspinaczce. Będą też zawody balonowe o puchar prezesa KGHM, przeciąganie auta, mistrzostwa w grillowaniu z Karolem Okrasą, a dla dzieci płuwanie z łodzią, wesołe miasteczko, quady i dmuchańce.

MARIOLA SAMOTICHA

Tragedia lotnicza i rabunek pośta

Nieznanym dotąd klub „Gazety Polskiej”, właśnie się uaktywnił. Na 10 sierpnia zorganizował uroczystości upamiętniające tragedię pod Smoleńskiem. Z polityką w tle, bo po mszy świętej w małym kościele, zaplanowano spotkanie z posłem PiS, Piotrem Cybulskim.

– Nie przypominam sobie, by wcześniej w naszym kościele odbywały się miesięczne związane z katastrofą – mówi zdziwiony ksiądz Jacek Falkowski, poprzedni proboszcz parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, który od miesiąca pracuje we Wrocławiu. – Była msza zaraz po wypadku i po sześciu miesiącach od tragedii, ale na pewno nie co miesiąc – podkreśla.

Uroczystości zaplanowano właśnie w małym kościele. Msza za zmarłych w drodze do Katynia ma się rozpocząć o godzinie 18. – Proszę o poinformowanie o tych obchodach mieszkańców Lubina – zachęca Ryszard Ryśnik, przewodniczący Klubu Lubińskiego „Gazety Polskiej”. Harmonogram obchodów wskazuje, że spotkanie to nic innego, jak kampania wyborcza. Pomiędzy mszą, a wieczornym apelem pod tablicą smoleńską, zaplanowano bowiem spotkanie z posłem, który wraz z geologami ma opowiedzieć lubinianom o „Rabunku polskich surowców mineralnych, będących własnością narodu, w odniesieniu do nowelizacji prawa geologicznego”.

MS

Osiedlowy monitoring z poślizgiem

Złudne okazały się nadzieje mieszkańców Ustronia IV, którzy cierpliwie czekali na obiecany monitoring. Kamery miały być zainstalowane na przełomie wiosny i lata. Plany już po raz trzeci pokrzyżowały kwestie techniczne. Pomysł zostanie zrealizowany, ale jak podkreśla prezes spółdzielni, będzie trzeba jeszcze poczekać.

– Powodem opóźnień są kłopoty techniczne i jakościowe – tłumaczy prezes osiedla, Paweł Dec. – W sierpniu będziemy ustalać wszystkie szczegóły, wtedy poznamy dokładny termin – dodaje. Inicjatywa już od dawna miała zarówno zwolenników, jak i swoich przeciwników. – Zawsze uważałem, że to jest poroniony pomysł! Takie podglądanie ludzi – przyznaje mieszkanka ulicy Kamiennej. – Po co nam kamery, skoro i tak sąsiedzi zawsze wiedzą wszystko – dodaje z ironią kobieta. Zwolennicy pomysłu będą musieli uzbroić się w cierpliwość. Kamery mogą się tam pojawić najwcześniej za kilka miesięcy.

LATO

FLESZ

Robert Raczyński: Pragniemy mieć w Senacie swojego człowieka, który nie będzie nas oszukiwał

Adam Myrda chce być senatorem

Przewodniczący rady powiatu, Adam Myrda to kolejny lubinianin, który powalczy o mandat senatora w październikowych wyborach parlamentarnych. Do startu namówił go prezydent Lubina, Robert Raczyński.

O baj panowie oficjalnie potwierdzili w poniedziałek kandydaturę radnego, związkowca i wieloletniego pracownika lubińskiej PeBeKi. – Decyzję podjąłem po piątkowej sesji rady powiatu. Po rozmowach z prezydentem, rodziną i kolegami z pracy – przyznaje członek stowarzyszenia Lubin 2006.

– Chcemy mieć w Senacie swojego człowieka, który nie będzie nas oszukiwał – argumentuje Robert Raczyński. – To nie może być tak, że o odłożeniu w czasie budowy drogi S-3 dowiadujemy się z gazet, a nie od naszych parlamentarzystów. Nie chcemy być ciągle zaskakiwani działaniami rządu i parlamentu – dodaje prezydent Lubina.

Adam Myrda nie ukrywa, że liczy na poparcie elektoratu związanego z Polską Miedzią. – Będę się odwoływał przede wszystkim do osób żyjących z miedzi i tych, którym leży na sercu dobro tej firmy – przyznaje kandydat, który od

1972 roku pracuje w Przedsiębiorstwie Budowy Kopalni PeBeKa w Lubinie.

– Nasz kandydat nie jest związany z żadną partią i nie jest uzależniony od politycznych wytycznych. On się nie da wyrzucić z żadnego urzędu i będzie dbał o nasze interesy w Warszawie – rekomenduje wódtarz Lubina.

Prezydent i jego kandydat nie ukrywają, że priorytetem Adama Myrda będzie zmiana rządowych planów w sprawie budowy drogi S-3, która ma powstać dopiero za 23 lata. – Mam nadzieję, że w Senacie uda się stworzyć lobby, które doprowadzi do przyspieszenia tej inwestycji – nie ukrywa gospodarz miasta.

Ponadto Adam Myrda chce się skupić na kwestiach dotyczących przyszłości Polskiej Miedzi. Członkom Lubin 2006 nie podobają się ostatnie decyzje ministra skarbu, który wyrzucił z nadzoru koncernu przedstawicieli załogi.

– Teraz tak naprawdę nie mamy pojęcia, jakie są praw-



Fot. Joanna Michalak

Kandydat nie ukrywa, że liczy na poparcie elektoratu związanego z Polską Miedzią

dziwe zamiary ekipy rządzącej wobec KGHM. Czy będzie dalsza prywatyzacja? Przecież te, tak ważne dla naszego regionu sprawy, owiane są tajemnicą. Naszym obowiązkiem jest interesować się Polską Miedzią,

bo w innym przypadku możemy mieć znacznie poważniejszy problem niż ma dziś Wałbrzych – mówią zgodnie Adam Myrda i Robert Raczyński.

Samorządowcy zwracają uwagę, że państwo za dużo bierze z naszego regionu,

a za mało oddaje. – Przecież miliardy złotych wyciągane z dywidendy KGHM w ogóle do nas nie wracają. Ostatnią centralną inwestycją była budowa Specjalistycznego Szpitala w Legnicy. Od tamtej pory nie zrobiono nic dla naszego okręgu. Oczywiście, chcemy się dzielić naszym bogactwem, ale chociaż niech część zabieranych nam pieniędzy wraca tu w postaci ważnych inwestycji. I dlatego, jako mieszkańcy miedzio-wego okręgu, potrzebujemy swoich przedstawicieli w parlamencie – przekonuje Robert Raczyński.

Adam Myrda w kampanii wyborczej nastawia się przede wszystkim na spotkania z wyborcami. – Mam już doświadczenie, bo trzecią kadencję jestem radnym. Nie boję się spotkań z ludźmi i trudnych pytań – zapewnia.

JOANNA MICHALAK

Zbrzyzny i Mielnikiewicz na listach wyborczych

SLD postawiło na lubinian

Znana lubińska lekarka, Zenona Mielnikiewicz powalczy o mandat senatorski w nadchodzących wyborach parlamentarnych. Laryngolog jest już oficjalnie zatwierdzoną kandydatką SLD.

Zenona Mielnikiewicz jest członkiem SLD od początku istnienia partii, czyli od 1999 roku. Dwukrotnie była radną miejską.

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami listę poselską otwiera szef Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego, Ryszard Zbrzyzny. Na drugim miejscu znalazła się pochodząca z Kowar Elżbieta Zakrzewska z Unii Pracy, która zdobyła mandat poselski po śmierci Jerzego Szmajdzińskiego.

Żona tragicznie zmarłego wicemarszałka Sejmu, warszawska radna Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska, wystartuje z trzeciego miejsca. Ostateczny kształt list wyborczych zatwierdził w ubiegłym tygodniu zarząd krajowy Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Na liście 23 kandydatów do Sejmu znalazły się także dwie inne mieszkanki powiatu lubińskiego. Z pozycji 12 startuje Lucyna Szudrowicz z Raszkówki, a z 20 Iwona Mazurkiewicz – działacz-

ka Federacji Młodych Socjaldemokratów. W sumie kandyduje 10 kobiet, z czego – jak zauważa poseł Ryszard Zbrzyzny – aż pięć znalazło się w pierwszej piątce. Udział pań na legnicko-jeleniogórskiej liście wyborczej SLD stanowi 43 proc.

Zdaniem parlamentarzysty, jego ugrupowanie ma szansę w paż-

nie tylko wyniszczająca, ale i kosztochłonna – zauważa Ryszard Zbrzyzny. Z rozpoczęciem kampanii SLD wstrzyma się do drugiej połowy sierpnia, do tego czasu partia musi zebrać podpisy i zarejestrować listy.

– Ruszymy zaraz po wakacjach, jak tylko uporamy się ze wszystkimi formal-

niarz, czyli Grzegorz Sche-tyna z PO i Adam Lipiński z PiS. Jako jedyny urodziłem się



Fot. Joanna Michalak

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami listę poselską otwiera szef Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego, Ryszard Zbrzyzny

dziennikowych wyborach poprawić wynik sprzed czterech lat. Nie ukrywa też, że cieszy go krótka kampania wyborcza. – W sumie potrwa tylko półtora miesiąca i dobrze się stało, bo jest

nościami – zapowiada lider lubińskiej partii i podkreśla, że jako numer jeden na liście wyborczej jest jedynym autochtonem. – Proszę zauważyć, że listy naszych konkurentów otwierają spadochro-

i wciąż mieszkam w naszym okręgu wyborczym – podkreśla Ryszard Zbrzyzny, który przyszedł na świat w Lubawce.

JOANNA MICHALAK

Będzie konkurs na stanowisko w starostwie

Sekretarz – pojawia się i znika

Starostwo znów nie ma sekretarza. W piątek rezygnację z pracy złożył Zdzisław Jakubczyk, któremu skończyło się wielomiesięczne zwolnienie lekarskie. Od 1 lipca jest więc wakat na tym stanowisku.

Jak informuje Tymoteusz Myrda, który w zastępstwie pełnił funkcję sekretarza, w najbliższych dniach najprawdopodobniej zostanie ogłoszony konkurs, w drodze którego władze powiatu wybiorą odpowiedniego kandydata na to stanowisko.

Przypomnijmy, że Myrda najpierw przez sześć miesięcy zastępował na stanowisku sekretarza Jakubczyka, który przebywał na zwolnieniu lekarskim. 1 czerwca Jakubczyk, mimo że powinien, nie stawiał się w pracy. Do starostwa wpłynęła decyzja z ZUS-u, który przyznał mu zasiłek rehabilitacyjny na cztery miesiące. Dlatego w starostwie postanowiono ponownie podpisać umowę z Tymoteuszem Myrdą na czas nieobecności Jakubczyka, niezależnie od tego, ile by ona nie trwała. Pracował on na jedną czwartą etatu.

JOANNA MICHALAK



■ Ten fotel na razie pozostaje pusty

Fot. Katarzyna Słowińska

➔ Problemów z biletami ciąg dalszy

W interesie pasażerów

Wraca temat elektronicznych kart, o których niedawno pisaliśmy. Tym razem mieszkańcy obawiają się, że elektroniczne cacka mogą nie spełnić oczekiwań wszystkich pasażerów komunikacji miejskiej.

– Co z osobami, które na kilka dni przyjeżdżają do Lubina w odwiedziny czy na przykład na uroczystości rodzinne? – pyta nasz Czytelnik. – Dodatkowo możliwość wykupienia biletu okresowego na trzy i pięć dni byłaby dla nich świetnym rozwiązaniem – dodaje mężczyzna.

– Ostatnio na kilka dni odwiedził mnie kuzyn. Musiałem mu kupować jednorazowe bilety, bo na okaziciela można tylko od 60 dni – informuje. – To stanowczo za długi okres! Może jak wprowadzone zostaną karty elektroniczne, takie papierowe

bilety trzy- bądź pięciodniowe, też zdadzą egzamin? – dopytuje Czytelnik.

Magistrat na razie nie przewiduje żadnych zmian, a taryfy są stałe. – Bilety imienne można będzie wykupić na okres od siedmiu do 365 dni, natomiast te na okaziciela od 60 do 365 dni – informuje Grzegorz Ulbrych z urzędu miejskiego. – Pierw-



Fot. Magdalena Latoch

sza karta elektroniczna wydawana będzie bezpłatnie, następnie zakodowanie kolejnego biletu – zarówno imiennego jak i na okaziciela – może nastąpić na okres od 7 do 365 dni – dodaje urzędnik.

MAGDALENA LATOCH

➔ Lubinianie idą na Jasną Górę

300 kilometrów na nogach

Niezależnie od pogody, nie bacząc na pęcherze i trudy wędrówki, z dziećmi w wózkach, ale zawsze z uśmiechem – kilkudziesięciu pątników wyruszyło 28 lipca z Lubina w trasę XIX Diecezjalnej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę. Przez dziewięć dni wierni maszerują ze swoimi intencjami. Do przejścia mają prawie 300 kilometrów.

Lubin reprezentuje grupa szósta, rozpoznawana po żółtych chustach pielgrzymów. W czwartek po porannej mszy do pątników dołączyli czerwoni, czyli grupa pierwsza z Polkowic i Chocianowa. Razem powędrowali do Legnicy.

– Za każdym razem idziemy z inną intencją – przyznają siostry Jowita i Patrycja. Polkowiczanki pielgrzymują po raz trzeci. – Najfajniej jest w lubińskiej grupie, tam wszyscy tańczą i śpiewają – podsumowują dziewczyny. – Te kilka dni wolimy spędzić właśnie w takim towarzystwie, niż beczynnie wylegiwać się na plaży – mówi 21-letnia Jowita. – Ci, którzy uważają, że pielgrzymowanie to nuda, powinni sami przejść tyle kilometrów, by przekonać się, że to jest wspaniałe przeżycie – przekonuje polkowiczanka.

Dla trzyletniej Nikoli, która po raz pierwszy wybiera się w taką podróż, to nie lada wyzwanie. – Był już ze mną starszy syn, teraz idzie też córecz-



Fot. Marcin Samoch

ka – mówi mama dziewczynki. – Mam dla niej wózek, więc powinna dać radę, jest jeszcze samochód, jakby dzieci nie chciały iść – dodaje lubinianka.

– To wspaniałe uczucie, którego nie da się opisać, czy to w deszcz, czy w słońcu idzie się z intencją w myślach – mówi Adam, który pielgrzymuje po raz drugi. – Najcieżej jest przed

Wśród pielgrzymów są i starsi, i młodszy. Do celu dotrą 7 sierpnia

Częstochową, wychodzi zmęczenie i brak już sił, ale spotkanie z Bogiem motywuje do tego, żeby się nie poddać – przyznaje lubinianin.

28 lipca po południu wierzni Lubina, Polkowic i Chocianowa dotarli do Legnicy. Następne dni rano – po uroczystej mszy w katedrze – wraz z pozostałymi grupami z całej diecezji ruszyli wprost na Jasną Górę. Dotrą tam 7 sierpnia.

MAGDALENA LATOCH

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Akcja Lato!

1 sierpnia (poniedziałek), godz. 11.00 - OSiR
Piłka nożna plażowa (drużyny 5-osobowe)

3 sierpnia (środa), godz. 11.00 - OSiR
Siatkówka plażowa (drużyny 2-osobowe)

8 sierpnia (poniedziałek), godz. 13.00 - OSiR
Zawody pływackie - basen otwarty

10 sierpnia (środa), godz. 11.00 - OSiR
Gry i zabawy dla najmłodszych – kręgle i piłkarzyki

16 sierpnia (wtorek), godz. 11.00 - OSiR
Piłka nożna - Turniej Dzikich Drużyn - finały (Rocznik 1997 i młodszy)

17 sierpnia (środa), godz. 11.00 - OSiR
Piłka nożna - Turniej Dzikich Drużyn - finały (Roczniki 1995-96)

27 sierpnia (sobota), godz. 11.00 - OSiR
Zawody siatkarskie z niespodzianką – trawa (drużyny 6-osobowe)

27 sierpnia (sobota), godz. 14.00 - OSiR
Mistrzostwa Lubina w siłowaniu na rękę – zakończenie Akcji Lato

BASENY KRYTE Ustronie i Centrum 7: **cena biletu: 5zł** (do godz. 17.00, poniedziałek-piątek)

BASEN ODKRYTY: bilet normalny: 5zł, bilet ulgowy: 3zł

Szczegółowe informacje na stronie www.osirlubin.pl

OSiR LUBIN

SPONSORZY I PARTNERZY



PATRONI MEDIALNI:



➔ Winna jest awaria sieci centralnego ogrzewania

Dziurawy parking

Są głębokie, mało widoczne, ale mogą sprawić sporo kłopotów. Kierowcy klną na wyrwy w kostce brukowej, które powstały na parkingu przy ulicy Kilińskiego, zaraz przed wjazdem do marketu Polo.



Fot. Magdalena Latoch

O wyrwach w parkingu poinformował nas jeden z Czytelników

w Lubinie. – Chodzi o awarię sieci centralnego ogrzewania – uspokaja Rafał Rozmus. – Lubuski WPEC podjął już kroki w tej sprawie. W najbliższych dniach kostka brukowa zostanie uzupełniona – dodaje.

Na razie miejsce na parking jest zagrodzone specjalną barierką. – Kierowcy powinni zachować szczególną ostrożność – apeluje naczelnik infrastruktury, Rafał Rozmus.

MAGDALENA LATOCH

Z tym nie ma żartów. Jak się tym nikt nie zajmie, może dojść do poważnego uszkodzenia kół. A kto wie, czy i auto się tam nie zapadnie – narzeka

lubuski kierowca. – Co się mogło stać z tymi kostkami? – dopytuje zdziwiony.

Sprawę tajemniczego ubytku komentuje naczelnik wydziału infrastruktury

➔ Strażnicy miejscy obiecują reagować na zgłoszenia

Koniec ze szrotem na parkingach!

Ciężkie czasy nadchodzą dla właścicieli wraków, zalegających na lubuskich parkingach. Straż miejska wzięła się właśnie za porządkowanie takich bałastów. Nasi Czytelnicy biją na alarm: – Aut przybywa w zastraszającym tempie, a miejsc parkingowych, jak na lekarstwo! – ubolewają.

Dziś publikujemy pierwsze zdjęcie rzęcha, nadesłane przez Czytelnika. Dościliśmy ich jednak więcej, między innymi aut szpecących centrum miasta. Zielony fiat punto od miesiąca stoi w Rynku. Z kolei dostawczy peugeot od dwóch lat zajmuje miejsce parkingowe nieopodal Muzy.

Funkcjonariusze straży miejskiej już ustalają właścicieli obu wraków. – Jeżeli nie dotrzemy do osoby, która pozostawiła auto, wtedy mamy prawo sięgnąć po prawo strażnicy – tłumaczy zastępca komendanta straży, Paweł Łazor. – Jeśli do sześciu miesięcy nikt się nie zgłosi po samochód, pojazd przechodzi na własność gminy – ostrzega mundurowy.

– Co za bezczelność pozostawiać taki szrot przy chodnikach i na parkingach! – bulwersuje się pan



Fot. Czytelnik

– Przez te złomy nie mamy gdzie parkować! – denerwują się lubusianie

Kazimierz, mieszkaniec lubuskiego Rynku i zarazem autor zamieszczonego obok zdjęcia. – Przez te złomy nie mamy gdzie parkować! – wtórują mu sąsiedzi i przychodzący przechodnie.

– I jak mamy się nie denerwować, kiedy krążymy jak durni w poszukiwaniu parkingu i za każdym razem widzimy ten sam złom, który odwiecznie blokuje innym

miejsce? – mówią uniesieni kierowcy, którzy zwrócili się do naszej redakcji o nagłośnienie problemu.

Niewykluczone, że straż miejska wkrótce zorganizuje specjalną akcję usuwania złomu z parkingów. Póki co mamy obietnicę, że mundurowi będą reagować na zgłoszenia naszych Czytelników o „zawalidrogach”.

MAGDALENA LATOCH

➔ Krystyna z gazowni. Może i dzwoni, ale telefonów już nie odbiera

Zawinił system informatyczny

– Gazownia nie chce z nami zawrzeć umów – skarżą się właściciele nowych domów i mieszkań na Zalesiu. Problem dotyczy przyszłych mieszkańców ulic Kresowej czy Stanisławowskiej.

Nasi Czytelnicy twierdzą, że Biuro Obsługi Klienta PGNiG przy ul. Piłsudskiego w Lubinie notorycznie odsyła ich z kwitkiem. – To ignorancja monopolisty! – mówią poirytowani.

W piątek nie byliśmy w stanie dodzwonić się pod żaden numer lubuskiej gazowni. Telefony odbierało jedynie pogotowie. Podobnie było we wrocławskim oddziale, gdzie nie znaleźliśmy nikogo chętnego, kto mógłby nam dać odpowiedź na pytania, skąd te problemy i kiedy można liczyć na ich rozwiązanie.

Ostatecznie z pytaniami zwróciliśmy się do biura prasowego spółki w Warszawie. Małgorzata Olczyk z PGNiG potwierdza, że lubuski BOK miał „krótkotrwałe problemy informatyczne”, stąd nie można było podpisać umów w standardowy sposób.

– Klienci ze zrozumieniem przyjmowali wyjaśnienia, niemniej jednak przepraszamy za powstałą niedogodność. Dołożymy również wszel-

kich starań, aby podobna sytuacja w przyszłości się nie powtórzyła. Obecnie system informatyczny jest w pełni sprawny, a umowy podpisywane są na bieżąco – zapewnia

biuro prasowe gazowniczej spółki.

JOANNA MICHALAK



Fot. Marcin Czachorowski

Do lubuskiego biura PGNiG nie sposób się dodzwonić. Automat informuje, że poczta jest zajęta i nie można pozostawić nagrania

➔ Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

Wakacje z profilaktyką 2011

Na czas tegorocznych wakacji, podobnie jak w latach ubiegłych, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej podjął działania związane z organizacją wypoczynku letniego dzieciom i młodzieży z rodzin objętych pomocą społeczną z terenu miasta.

W lipcu zorganizowany został dwutygodniowy wyjazd na kolonie dla 43 dzieci i młodzieży w wieku szkolnym. Dzieci wypoczywały w nadmorskim Rewalu. W trakcie pobytu uczestnicy mieli zapewniony ciekawy program rekreacyjno-wypoczynkowy oraz zajęcia profilaktyczno-terapeutyczne w zakresie umiejętności społecznych.

Nad ich bezpieczeństwem czuwała wykwalifikowana kadra pedagogiczna, terapeutyczna oraz pielęgniarska. Organizator zapewnił uczestnikom bogaty program turystyczny, m.in. wiele pieszych wycieczek oraz jednodniowy wyjazd do Wolińskiego Parku Narodowego. Oferta była wzbogacona o naukę jazdy konnej.

Ponadto Kuratorium Oświaty i Wychowania we Wrocławiu sfinansowało 12 miejsc kolonijnych dla dzieci z rodzin najuboższych w Po-



Fot. sxc.hu

bierowie od 7 do 20 lipca. Organizatorem wypoczynku był Hufiec Związku Harcerstwa Polskiego w Żórawinie.

W ramach projektu socjalnego pod hasłem: „Wesołe wakacje” pracownicy socjalni po raz dziesiąty przygotowali w naszym mieście akcję letnią. W lipcu i sierpniu zaplanowano m.in.:

– wyjście do kina Helios w Lubinie na bajkę animowaną „Auta 2” w technologii 3D;

– wycieczkę pod nazwą „Traperska przygoda” w kierunku przełęczy Tąpadła, u podnóża Ślęży;

– wyjazd na basen kryty Akwawit w Lesznie;

– zakończenie akcji ogniskiem na terenie Lubina.

Akcja „Wesołe wakacje” prowadzona jest we współpracy z ZHP Choraągiew Dolnośląska Hufiec w Lubinie. Sfinansowano ją w całości z dotacji gminy miejskiej Lubin, w ramach konkursu ofert ogłoszonego przez Prezydenta Miasta.

Ponadto podopieczni na bieżąco są informowani o realizacji wszelkich wakacyjnych przedsięwzięć przez organizację samorządową i pożądaną, aby zapewnić jak największej grupie dzieci i młodzieży możliwość aktywnego wypoczynku i pożytecznego spędzenia czasu wolnego.

TS

Dolnośląski Oddział Regionalny ARiMR we Wrocławiu poszukuje pomieszczenia biurowego dla Biura Powiatowego ARiMR w Lubinie.

Lokalizacja: Lubin; ewentualnie miejscowość w powiecie lubuskim

Przeznaczenie: pomieszczenia biurowe dla BP ARiMR

Powierzchnia biura: od min. 200 m² – max 300 m²

Wymagana ilość miejsc parkingowych: min. 10

Pomieszczenia powinny być wyposażone w media, OR ARiMR zawrze odrębne umowy z dostawcami. Postępowanie będzie prowadzone w dwóch etapach.

Kontakt: Marek Edmund Tomczyk
tel. 71 3697402 lub marek.tomczyk@arimr.gov.pl

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

Zadzwoń nim ktoś Cię ubiegnie

076 841 23 33

➔ Nie wiadomo jak doszło do tego wypadku

Opel potracił rowerzystę

Na skrzyżowaniu ulic Leśnej i Wyszyńskiego młody rowerzysta został potrącony przez 55-letniego kierowcę opla. Przyczyna wypadku i jego okoliczności nie są jeszcze dokładnie znane.

runku Wyszyńskiego – relacjonuje oficer prasowy lubińskiej policji.

Rowerzysta ma złamaną łopatkę. Nikogo nie ukarano mandatem, ani punktami karnymi, ponieważ wciąż nie wiadomo, który



Fot. Czerwink

■ Jak informuje lubińska policja, rowerzysta ma złamaną łopatkę

– Cyklista 27 lipca jechał od strony ul. Wyszyńskiego w kierunku drogi krajowej nr 3. Natomiast samochód osobowy od strony ul. Leśnej w kie-

z mężczyzną doprowadził do wypadku.

Zdjęcia z tego zdarzenia otrzymaliśmy od naszego Czytelnika.

JOANNA MICHALAK

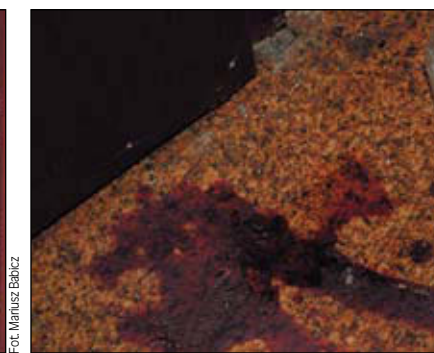
➔ Jeden mężczyzna aresztowany, drugi w szpitalu

Krwawa rozróżba

– **Strasza jatką.** Łała się krew. Człowieka karetka zabrała do szpitala! – donoszą nasi Czytelnicy o awanturze, do której doszło przed południem w sobotę (30 lipca) w budynku przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie.

Skomplikowaną operację głowy ma już za sobą lubinianin, który trafił do legnickiego szpitala po tej krwawej rozróżbie. Tymczasem lubińska policja zatrzymała lubinianina podejrzanego o pobicie mężczyzny.

Rzecznik policji Jan Pocięcha informuje jedynie, że zatrzymany to 34-letni mieszkaniec Lubina. Mężczyzna w niedzielę trafił w ręce policji. – Dziś z podejrzanym prowadzone będą czynności



Fot. Mariusz Babicz

Fot. Mariusz Babicz

Szczegółów tego, co wydarzyło się w samotniaku, policja nie podaje

procesowe – powiedział w poniedziałek.

Poszkodowany lubinianin powoli wraca do zdrowia. – Przebywa na oddziale neurochirurgicznym. Jest po skomplikowanym zabiegu głowy, zlikwidowano mu krwiak. Teraz jest już przytomny – tłumaczy przedstawiciel szpitala w Legnicy.

Lekarze nie podjęli jeszcze decyzji, kiedy mężczyzna opuści lecznicę. Być może zostanie przetransportowany do Lubina i tutaj będzie kontynuowane leczenie.

O wydarzeniach w samotniaku poinformowali nas Czytelnicy.

– Z tego co słyszałam, ten chłopak ma mieć trepanację czaszki. Mieszkam w bloku obok, ale oczywiście widziałam karetkę i policję, a wieści szybko się rozchodzą – mówi mieszkanka sąsiedniego budynku.

– Była policja. Zrobili dochodzenie. Był też śledczy. Nie wiem, co dokładnie tam się stało – mówi mieszkaniec bloku przy Marii Skłodowskiej-Curie 98.

JOANNA MICHALAK
MARIOLA SAMOTICHA
MARIUSZ BABICZ

reklama

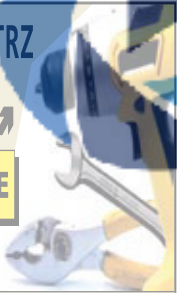
PROFESJONALNE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

- ŁAZIENKI OD A DO Z
- GŁADZIE, MALOWANIE, PODWIESZANE SUFITY
- PANELE, KAFLE
- MONTAŻ DRZWI I OKIEN
- INSTALACJE:
- C.O., WODNO-KANALIZACYJNE, GAZOWE
- KLIMATYZACJA, WENTYLACJA

LUBIN I OKOLICE

606 217 878

remac



➔ Zastąpił za kierownicą

Autobus uderzył w latarnię

Jeden z kierowców wrocławskiego PKS-u trafił do szpitala z obrażeniami głowy. Mężczyzna zastąpił za kółkiem, w wyniku czego autobus uderzył w przydrożną latarnię, znajdującą się tuż obok supermarketu Aldi. Autokarem jechało 20 osób. Większość wybierała się na urlop. Pasażerom nic się nie stało.

Do wypadku doszło 28 lipca. Część grupy to wczasowicze, którzy jechali nad Bałtyk. W autobusie było dwóch kierowców. Z relacji miennika wynika, że jego kolega podczas kierowania pojazdem zsunął się z fotela i upadł na podłogę. – Mężczyzna to mieszkaniec Oleśnicy. Według ustaleń lekarza, powodem omdlenia mogły być skoki ciśnienia atmosferycznego i prawdopodobnie przemęczenie.

W wyniku zdarzenia uszkodzony został przód

oraz nadkole autokaru. Na chodniku straż pożarna przysypała piaskiem płynny chłodniczy i wspomaganie, które wyciekły w wyniku uderzenia w latarnię. Na miejsce dotarła policja, która ustala wszystkie szczegóły.

Po wypadku droga była całkowicie przejezdna. Policja czekała na przyjazd elektryków, którzy odłączyli zasilanie lampy. Potem pojazd został usunięty.

Pasażerowie czekali na przyjazd kolejnego autokaru.



Fot. Magdalena Latoch

W wyniku zdarzenia uszkodzony został przód oraz nadkole autokaru. Na chodniku straż pożarna przysypała piaskiem płynny chłodniczy i wspomaganie, które wyciekły w wyniku uderzenia w latarnię

– Dostaliśmy informację, że mamy warować aż dwie godziny. To jakiś absurd! – denerwuje się wczasowicz. – A nie lepiej by było wyruszyć lubińskim PKS-em? – pyta zbulwersowany mężczyzna. – Nie dostaliśmy żadnej informacji, co teraz z nami będzie, musiałem dzwonić do znajomych, żeby podali mi numer do biura PKS we Wrocławiu – wyjaśnia.

Część pasażerów jechała do Zielonej Góry. – Koleżanka miała w południe stawić się w sądzie, a teraz co? – dopytuje kobieta. – Rozumiemy, że to jest wypadek losowy, ale nikt się nami nie zainteresował – mówi z oburzeniem pasażerka.

Ranny w głowę kierowca pozostanie w szpitalu prawdopodobnie na dłużej.

MAGDALENA LATOCH



Fot. Magdalena Latoch

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej im. dr. Jana Wyżykowskiego w Lubinie, ul. Krupińskiego 45.

ogłasza przetargi nieograniczone na:

wymianę instalacji wodociągowej stalowej ocynkowanej na instalację z tworzywa sztucznego (PP) o połączeniach zgrzewanych w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych, V kondygnacyjnych przy:

1. Ul. Gwarków	17-21	- 3 klatki schodowe,
2. Ul. Gwarków	23-29	- 4 klatki schodowe,
3. Ul. Gwarków	33-41	- 5 klatek schodowych,
4. Ul. Gwarków	43-51	- 5 klatek schodowych,
5. Ul. Budowniczych	7-11	- 3 klatki schodowe,
6. Ul. Budowniczych	13-21	- 5 klatek schodowych.

Obowiązuje wpłata wadium w wysokości:

1. Ul. Gwarków	17-21	- 2.000,00 zł,
2. Ul. Gwarków	23-29	- 3.000,00 zł,
3. Ul. Gwarków	33-41	- 4.000,00 zł,
4. Ul. Gwarków	43-51	- 4.000,00 zł,
5. Ul. Budowniczych	7-11	- 2.000,00 zł,
6. Ul. Budowniczych	13-21	- 3.000,00 zł.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- Posiadają wymagane uprawnienia do wykonywania prac jw.
- Spełniają warunki podane w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia na poszczególne budynki do odbioru w Sekcji Technicznej Spółdzielni od poniedziałku do piątku w godzinach od 9⁰⁰ do 12⁰⁰ – cena formularza 30,00 zł + VAT za jedną Specyfikację. SIWZ wysyłamy pocztą elektroniczną tylko po wykonaniu wpłaty na konto Spółdzielni: Bank Zachodni WBK S.A I Oddział Lubin – nr konta: 76 10902082 0000 0005 4600 3452. Oferty należy składać w opisanych zamkniętych kopertach na poszczególne budynki z dopiskiem „Przetarg na wymianę instalacji wodociągowej” w sekretariacie Spółdzielni.

Termin składania ofert upływa w dniu 16-08-2011 roku o godz. 9⁰⁰.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 16-08-2011 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Spółdzielni. Przetargi zostaną przeprowadzone zgodnie z Regulaminem przeprowadzania przetargów obowiązującym w Spółdzielni z dnia 23.08.2005r. Wszelkich informacji dotyczących zamówienia udziela dział techniczny Spółdzielni, tel. 76-842-27-37 w godzinach 14⁰⁰-15⁰⁰. Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Ustalono tożsamość nieboszczyka

Dzień przed znalezieniem ciała Adama T., jego matka zawiadomiła policję o zniknięciu syna. 30 czerwca miał wyjechać do pracy w Wałbrzychu i ślad po nim zaginął. Co robił na peryferiach Lubina, gdzie znaleziono jego zwłoki? Wiadomo już, kim był mężczyzna, którego ciało znalazł przypadkowy spacerowicz na polach za budynkami przy ul. Krzemienieckiej na osiedlu Zalesie. Zmarły to 55-letni mieszkaniec Żar w województwie lubuskim – potwierdza aspirant Magdalena Kruaze z biura prasowego dolnośląskiej policji. Przypomnijmy, że tożsamość mężczyzny ustalano na podstawie fotografii jego licznych tatuaży. Zmarły, gdy został znaleziony w sobotę 9 lipca, nie żył już od około dwóch tygodni. Sekcja zwłok nie wykazała, co było przyczyną jego śmierci. W tej sprawie mają wypowiedzieć się biegli z zakresu medycyny sądowej. Wiadomo, że na ciele mężczyzny nie znaleziono żadnych śladów potwierdzających, by mógł paść ofiarą przestępstwa.

JOM

Złodzieje z Lubina narozrabiali w Miliczu

Audi A6 skradzione w powiecie milickim odnalazło się po kilku dniach w... Ścinawie. Zupełnie przypadkiem natrafili na nie tamtejsi funkcjonariusze. Złodziejami prawdopodobnie są dwaj młodzi lubinianie.

Pełniąc służbę na terenie Ścinawy policjanci zauważyli zaparkowane audi A6 z uszkodzonym zamkiem. – Po sprawdzeniu w systemach informacyjnych okazało się, że na numerach rejestracyjnych, jakie znajdowały się na pojeździe, zarejestrowany jest inny samochód – mówi Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

W trakcie, gdy funkcjonariusze wykonywali swoje czynności, do samochodu podszedł młody mężczyzna. Usiłował nim odjechać.

– Mężczyzna został zatrzymany w policyjnym areście. Jak bowiem ustalili policjanci w nocy z 26 na 27 lipca samochód ten został skradziony na terenie powiatu milickiego – dodaje oficer prasowy.

W tej sprawie funkcjonariusze zatrzymali dwóch mieszkańców Lubina w wieku 23 i 27 lat. Za kradzież samochodu może im grozić kara nawet dziesięć lat więzienia.

MS

Rodzina mężczyzny, który zginął, o wyroku: To jakaś kpina!

Wieżenie dla sprawcy wypadku

Dwa lata bezwzględnej więzienia i wypłata odszkodowań poszkodowanym na łączną kwotę 70 tys. zł oraz ośmioletni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych – to kara, jaką wymierzył Sąd Rejonowy w Lubinie sprawcy śmiertelnego wypadku drogowego.

Sprawcą tragedii jest syn byłego prezesa KGHM, Tomasz Sz. Zanim wsiadł za kierownicę, zażywał narkotyki. Potem spowodował wypadek, w wyniku którego zginął Marcin Łesiuk, a jego współpasażer został poważnie ranny. Zdaniem sądu kierowca jest winny, ponieważ umyślnie naruszył zasady ruchu drogowego.

– W opinii sądu, jedynie kara o charakterze izolacyjnym jest adekwatna do popełnionego czynu i pozwoli oskarżonemu na nowo ustalić hierarchię wartości – argumentuje sędzia Magdalena Bielecka.

Tomasz Sz. musi też wypłacić zadośćuczynienie żonie zmarłego (50 tys. zł), jego matce (10 tys. zł) oraz pasażerowi pojazdu, którym kierowała śmiertelna ofiara wypadku (8 tys. zł). Ponadto otrzymał karę 2 tys. zł grzywny i musi pokryć koszty postępowania sądowego.

Sąd nie ukrywał, że orzeczenie ma być przestrożą dla innych osób, które wsiadają za kierownicę po zażyciu środków odurzających. – To powinno powstrzymać innych młodych kierowców popisujących się lekko-



Sprawca tragedii, syn byłego prezesa KGHM, Tomasz Sz. otrzymał karę dwóch lat więzienia

myślnością i brawurą – podkreśla sędzia Bielecka.

Zdaniem rodziny taki wyrok to zbyt łagodna kara. Żona i matka tragicznie zmarłego są zdania, że to kpina z wymiaru sprawiedliwości. – Dwa lata – co to za kara?! To jest jakaś kpina. Był pod wpływem narkotyków i zabił mojego syna. Musi za to od-

powiedzieć – mówi matka Marcina Łesiuka.

Bliscy zmarłego mężczyzny wskazują też, że niedawno podobne sprawy rozpatrywane były przez opolski i legnicki sąd. Tam

sprawcy otrzymali kary siedmiu lat więzienia. – I gdzie tu jest sprawiedliwość? – pytają rozżaleni.

Wyrok nie jest prawomocny, rodzina zapowiada więc apelację. Podobnie jak adwokat skazanego Tomasza Sz. O pisemne uzasadnienie wyroku wystąpi też prokuratura. Po dokładnym zapoznaniu się z dokumentem, również prokuratorzy zdecydują o ewentualnym odwołaniu.

MARIOLA SAMOTICHA

Fot. Mariola Samoticha



– Dwa lata – co to za kara?! To jest jakaś kpina. Był pod wpływem narkotyków i zabił mojego syna. Musi za to odpowiedzieć – mówi matka mężczyzny, który zginął w wypadku

Zostałeś oszukany – zgłoś się na komendę w Legnicy

Policja szuka Audiowizualnych sędziwych ofiar krętacza

Legniccy policjanci zatrzymali oszusta, który okradał starszych ludzi. Wraz ze współnikiem czatował na nich pod bankami. Zaczynał działać, gdy widział, że wybierają większą gotówkę. Wiadomo, że na sumieniu mają nie tylko legniczan, ale także mieszkanki Lubina.



Fot. Maria Gachorńska

Funkcjonariusze ustalili, że mężczyzna okradł lubiniankę i co najmniej kilku legniczan na kwotę ponad 16 tys. zł

Legniccy mundurowi podejrzewają, że na swym koncie ma znacznie więcej osób, stąd apelują do wszystkich oszukanych na tzw. portfel lub paczkę, by zgłaszała się do komendy przy ul. Adama Asnyka nr tel. (76) 876-15-80 – sekretariat wydziału do walki z przestępczością gospodarczą. Krętacz został osadzony w policyjnym areście. To 55-letni

mieszkaniec województwa opolskiego. Grozi mu do 8 lat więzienia.

Funkcjonariusze ustalili, że okradł lubiniankę i co najmniej kilku legniczan na kwotę ponad 16 tys. zł. Jedną z jego ofiar straciła aż 7 tys. zł! Swe inscenizacje praktykował głównie na ludziach po 70. roku życia. – Scenariusz działania sprawcy był cały czas taki sam – przy-

znaje podinspektor Sławomir Masojć, oficer prasowy legnickiej policji.

Kiedy starszy człowiek samotnie wychodził z banku, zawsze przebiegał obok niego mężczyzna, który niby nieopatrznie gubił portfel lub paczkę z pieniędzmi. Rzekomą zgubę podnosił inny podstawiony człowiek. Wtedy zaczynał nawiązywać rozmowę z ofiarą. Po chwili pojawiał się właściciel inscenizowanej zguby.

Kiedy ofiara z „przypadkowym” przechodniem informowali, że mają ten pakunek, zawsze się okazywało, że nie należy do niego. Jakimś cudem oszustom udawało się przekonać starszego człowieka, by przy świadkach przeliczył własne pieniądze. Po tej operacji za każdym razem oszukani tracili część kwoty wybranej chwili wcześniej z banku.

JOANNA MICHALAK

Kolizyjny weekend na lubińskich drogach

Drogówka uwijała się jak w ukropie

To nie był spokojny weekend dla lubińskiej policji. Mundurowi w deszczową sobotę musieli wielokrotnie pomagać uczestnikom kolizji i wypadków drogowych.

Jak informuje oficer dyżurny, do najpoważniejszego zdarzenia doszło na łuku drogi w Osieku o godz. 16.58. Naczepa ciężarowego samochodu najprawdopodobniej przekroczyła oś jezdni i uderzyła w jadący z przeciwka samochód osobowy marki Kia. Kierowca tego auta został odwieziony do szpitala z bardzo poważnymi obrażeniami lewej ręki. Droga K-36 na 14 km była całkowicie zablokowana aż do godz. 19.10.

Było też kilka stłuczek. Do jednej z nich doszło na przebudowywanej Komisji Edukacji Narodowej. Tam, tuż przed godziną 14, kierowca ford mondeo nie dostosował prędkości jazdy do warunków panujących na drodze, nie zdążył wyhamować i uderzył w tył jadącej przed nim hondy civic. Następnie honda z impetem wjechała w bagażnik audi A4.

Godzinę później nasz Czytelnik zauważył na KEN kolejną stłuczkę. Tym razem z udziałem BMW. Kierowca uszkodzonego auta nie zgłaszał jednak policji o tym zdarzeniu. Z opresji wybawiła go pomoc drogowa.

JOANNA MICHALAK



Fot. Czytelnik

organizator:



Centrum Kultury „Muza” w Lubinie

MUZYKA Z OBLĘŻONEGO MIASTA
LUBIN 12-13 VIII 2011



www.frontstyl.pl

CHADA DIOX

12:00 Warsztaty Graffiti
"Festiwal Wiatru"
18:00 KONCERT
Centrum
Innowacji
Audiowizualnych
HotSpot
XL3

13 sierpnia
WZGÓRZE ZAMKOWE
BILET: 20 PLN
w dniu koncertu: 30 PLN
START: 18:00
www.ckmuza.eu

GRU
ProMidz
Robii-Roc&The States (USA)
DIOX
CHADA

Spotkanie z artystami w Rapshope BRONX
więcej na www.frontstyl.pl
www.rapshopbronx.pl

Bilety dostępne w CK Muza - 76 746 22 66
oraz na TICKETPRO.PL

SPONSORZY



PATRONI AKADEMII



ORGANIZATORZY



PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW w kasie CK „Muza” oraz na:



(20 zł za każdy dzień, 30 zł koncert)

SZCZEGÓŁY NA:

www.ckmuza.eu

Pytają mieszkańców, czy w Lubinie jest gdzie się bawić

Dyskotekowa sonda pękła w szwach!

W mieście ruszyła pierwsza sonda internetowa skierowana do młodych ludzi. Pomysł z sondą ma rozwiązać pojawiające się od kilku lat wątpliwości, czy w Lubinie młodzież naprawdę ma gdzie się bawić. Projekt w krótkim czasie odbił się tak szerokim echem, że elektroniczna ankieta niemal pękła w szwach.

Prawie tysiąc oddanych głosów w ciągu kilkunastu godzin! Taki bilans przyprawia o zawrót głowy – ekscytuje się pomysłodawca sondy, Mariusz Najwer z lubińskiej agencji koncertowej Crack The Bottle. – W dodatku wciąż dostają na skrzynkę maile od młodych mieszkańców, że trzymają kciuki za powodzenie całej akcji – dodaje.

Sonda jeszcze się nie zakończyła, a jej twórcy już natrafili na poważny problem: – Zagraniczny portal, który udostępnia elektroniczną ankietę, zrobił nam niezłego psikus. Okazało się, że wyniki naszego badania zostaną poddane bezpłatnej analizie jedynie do 1000 oddanych głosów, bo więcej nie przewiduje system. No, chyba że zapłacimy właścicielom serwisu ponad 300 dolarów (około 1000 zł!), co przy projekcie obywatel-



Młodym marzy się dyskoteka z prawdziwego zdarzenia

skim mija się z celem – wyjaśnia Najwer.

Zamiast jednak rwać włosy z głowy, twórcy znaleźli kompromis i... podmienili ankietę. Wyniki poprzedniej sondy (939 głosów!) wraz z analizą procentową zostały już zapisane i zarchiwizowane.

– Teraz, gdy tylko zakończy się głosowanie za pośrednictwem nowej bramki internetowej, zbierzemy wszystkie głosy i dodamy je do siebie. Cała akcja trwa więc dalej – dodają działacze.

Reszta planu pozostaje bez zmian. Wyniki głosowania posłużą w przyszłości, jako wskazówka dla potencjalnych inwestorów, że to właśnie Lubin jest najlepszym miejscem do tego, aby otworzyć tu dyskotekę z prawdziwego zdarzenia.

Ankieta: crackthebottle.com/aktualnosci.php?id=20.

JOANNA MICHALAK

Nietypowy gość i nietypowe zaproszenie

Aktor na weselu

Jeden z lubinian wpadł na oryginalny pomysł. Na swoje wesele, które zaplanowane jest na koniec sierpnia, postanowił zaprosić aktora Mariana Dziędziela. Zaproszenie też jest jednak nietypowe – wspólnie z bratem panowie ruszyli z akcją informacyjną na portalu społecznościowym. – Może się uda. W każdym razie na moim weselu dla pana Mariana będzie czekało honorowe miejsce przy stole – zapewnia Marek Wachnik, przyszły pan młody.

– Zdaję sobie sprawę, że ruszyliśmy trochę późno, bo do wesela został tylko miesiąc, a pan Marian jako aktor może mieć zajęty grafik, ale to taki spontaniczny pomysł – przyznaje lubinianin. – Obaj z bratem jesteśmy wielkimi zwolennikami talentu aktorskiego Mariana Dziędziela, odkąd zobaczyliśmy go w roli charyzmatycznego Wojnara w „Weselu”. Uznaliśmy, że fajnie byłoby pana Mariana poznać i wypić z nim symbolicznego kielicha – żartuje Marek Wachnik.

Akcja ruszyła na portalu facebook pod hasłem „Chcę zaprosić aktora, pana Mariana Dziędziela, na moje wesele”.

– Nie ukrywam, że zainspirował nas też amerykański żołnierz, który na jedną z potańcówek zaprosił Miley Cyrus. Pomyśleliśmy, że może warto spróbować i tu. Ważne, żeby informacja w ogóle



dotarła do aktora. Jeśli nie zechce przyjechać, to może chociaż przyśle nam swoje zdjęcie z pozdrowieniami – dodaje lubinianin.

Informacja o akcji została też przesłana do agencji aktorskiej, do której należy Marian Dziędziel. Przyszły pan młody nie wyklucza też, że spróbuje skontaktować się z menagerem aktora. – Zobaczymy jak ta nasza akcja będzie przebiegać. I czy w ogóle wzbudzi zainteresowanie na portalu. Jeśli będziemy mieć co najmniej 500 sympatyków, będziemy działać dalej – dodaje inicjator.

Więcej na temat akcji: www.facebook.com/pages/Chc%C4%99-zaprosi%C4%87-Pana-Mariana-Dzi%C4%99dziedla-na-swoje-wesele/196280817093559?sk=info.

MARIOLA SAMOTICHA

BAK NIERUCHOMOŚCI
Rok Założenia 1989

59-300 Lubin Rynek 23 Ratusz

tel. 076/74-99-888
tel. Kom. 0691-161-777

Biuro licencjonowanego pośrednika w obrocie nieruchomościami lic. nr 3945

☛ **SM226** – 2 pokoje, na Os. Świerczewskiego, pow. 37,20 m², II piętro/IV. Po generalnym remoncie, wysoki standard. Gładzie i tynki, panele, kafele. Kuchnia w zabudowie, ze sprzętem AGD. W salonie szafa typu Komandor, Mieszkanie bardzo nowoczesne, czyste i zadbane, nie wymaga żadnego wkładu finansowego. Cena: 140 000 zł.

☛ **SM225** – 2 pokoje, na Osiedlu Przylesie, pow. 50,4 m², X piętro/X, z kuchnią w zabudowie, balkonem, łazienką z wc, oknami PCV. Po remoncie, gotowe do zamieszkania. Podłogi – panele, kafele, ściany – gładzie. Wydanie mieszkania – od zaraz! Cena: 146 000 zł.

☛ **SM223** – 2 pokoje z balkonem, widną kuchnią, łazienką i wc, Osiedlu Przylesie, IX piętro/X, pow. 50,4 m², mieszkanie przestronne, rozkładowe, gładzie, panele, wykładzina PCV, drewniane okna. Łazienka przeznaczona jest do remontu. Cena: 148 000 zł.

☛ **SM222** – 4 pokoje pow. 62,3 m², ŚCISŁE CENTRUM, IX piętro/X, z widną kuchnią, łazienką i wc osobno, oknami PCV. Podłogi – wykładzina PCV, dywanowa, kafele, ściany – tynk, tapety. Przeznaczone do remontu. CENTRUM. Cena: 173 000 zł.

☛ **SM221** – 2 pokoje, w ŚCISŁYM CENTRUM, pow. 47,40 m², 2 pokoje (metraż salonu powiększony o balkon), z otwartą kuchnią, łazienką i wc, oknami PCV, parter/X. Panele, wykładzina dywanowa, kafele, tapety, gładzie. Po remoncie mniejszy pokój

(podwieszany sufit, gładzie). Cena: 155 000 zł.

☛ **SM220** – 3 pokoje, w kamienicy, w ŚCINAWIE, pow. 50 m², z widną kuchnią, usytuowane jest na I piętrze w budynku II kondygnacyjnym. Mieszkanie wymaga remontu. Garaż. Możliwość korzystania z 1 ar ogródka. Cena: 105 000 zł.

☛ **SM219** – 3 pokoje, w CENTRUM MIASTA, z balkonem, łazienką z wc (razem), pow. 49,10 m², III piętro w budynku IV piętrowym. Mieszkanie przeznaczone do generalnego remontu, okna do wymiany. Budynek po termomodernizacji. Cena: 135 000 zł.

☛ **SM218** – 3 pokoje na Os. Świerczewskiego, pow. 53,74 m², z widną kuchnią (meble kuchenne w zabudowie), łazienką i wc osobno, oknami PCV. X piętro/X, parkiet, panele, kafele, ściany – tynk ozdobny. Po remoncie, nie wymaga wkładu finansowego, czyste i zadbane. Cena: 162 000 zł (w cenie meble kuchenne w zabudowie). Istnieje możliwość zamiany na mieszkanie do 40 m².

☛ **SM217** – mieszkanie o pow. 62,5 m², w samym centrum Chocianowa, z własnym gruntem! Kamienica po generalnym remoncie. Parter – idealnie nadaje się na działalność gospodarczą: gabinet lekarski, stomatologiczny, kosmetyczny, kancelarie adwokacką. Do wydania od zaraz! Do generalnego remontu. Chocianów. Cena: 175 000

☛ **SM216** – Odstąpię udział w TBS, 2 pokoje, mieści się na I piętrze w budynku IV piętrowym, pow. 58,7 m²,

z widną kuchnią, balkonem, łazienką i wc (razem) oknami PCV, ogrzewaniem gazowym. Czynsz: 600 zł. Cena: 106 000 zł. Osiedle Ustronie. FORMA WŁASNOŚCI – TBS.

☛ **SM215** – kawalerka na Osiedlu Staszica, otwarta kuchnia (meble w zabudowie – nowe), pow. 27 m², II piętro/X, posiada okna PCV, jest czyste i zadbane, gotowe do zamieszkania. Panele, kafele – podłogi, gładzie na ścianach. Cena: 95 000 zł.

☛ **SM214** – 3 pokoje, w CENTRUM MIASTA, pow. 65 m², parter/II, z dwoma balkonami, widną kuchnią, łazienką z wc, nowa instalacja: wodno – kanalizacyjna, elektryczna, gazowa. Panele, kafele, gładzie, panele ściennie. Okna PCV, w cenie mieszkania: meble kuchenne, szafa w zabudowie. Dwustronne, rozkładowe. Cena: 199 000 zł

☛ **SM213** – 2 pokoje, Księgarnia, BEZCZYNOWE, pow. 55,5 m², II piętro/II, dwustronne i rozkładowe, balkon, widna kuchnia (nowe meble kuchenne, w zabudowie – w cenie), balkon, łazienka i wc osobno, drewniane okna, panele, kafele, tynk strukturalny, gładzie, ogrzewanie gazowe. Cena: 140 000 zł

☛ **SM212** – 3 pokoje, na Osiedlu Ustronie, pow. 62 m², III piętro/IV, dwustronne i rozkładowe, z balkonem widną kuchnią (meble kuchenne w zabudowie – w cenie), szafę w zabudowie, łazienką i osobno wc. Okna PCV, panele, kafele, ściany. Termin wydania mieszkania: marzec 2012 roku. Cena: 225 000 zł

☛ **SM210** – 3 pokoje w Chocianowie, III piętro/III, po termomodernizacji. Łazienka i wc osobno, widna kuchnia drewniane okna, panele, kafele, gładzie. Pow. 62,5 m². Rozkładowe i dwustronne. Cena: 150 000 zł

☛ **SM209** – MIESZKANIE 62,7 m² ZA KWOTĘ 178 000 zł (2800 zł ZA m²) !!! 3 pokoje, OSIEDLE POLNE, X piętro/XI, balkon, widna kuchnia, łazienka, wc, piwnica. Wykładzina PCV, dywanowa, kafele – na podłodze, tapety – na ścianach. Rozkładowe. Cena: 178 000 zł.

☛ **SM208** – 3 pokoje, Osiedle Ustronie, pow. 62,6 m², II piętro/IV, balkon, widna kuchnia, okna PCV, łazienka i wc osobno, podwieszane sufity, panele, kafele – na podłogach, gładzie na ścianach, rozkładowe. Cena: 215 000 zł.

☛ **SM207** – kawalerka przedzielona na 2 pokoje, Osiedle Staszica, pow. 27 m², parter/IV, nowa instalacja elektryczna, okna PCV, panele, gładzie, tapety. NOWA Cena: 105 000 zł. ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIESZKANIA Z PEŁNYM WYPOSAŻENIEM.

☛ **SM206** – 2 pokoje, na Osiedlu Przylesie, z zabudowanym balkonem, widną kuchnią, łazienką i wc razem, oknami PCV, pow. 50,4 m², X piętro/XI. Rozkładowe. Panele, kafele na podłogach, tapety na ścianach. NOWA CENA: 159 000 zł. Osiedle Przylesie.

☛ **SM204** – ATRAKCYJNA OFERTA! 3 pokoje – Osiedle Przylesie, V piętro, widna kuchnia, łazienka i wc razem, balkon, w pokojach okna PCV, w kuchni do wymiany, mieszkanie przeznaczone do remontu. ROZKŁADOWE.

☛ **SM203** – BEZCZYNOWA kawalerka, balkon, pow. 31,8 m², wysoki parter/IV. Drzwi antywłamaniowe, okna PCV, ogrzewanie gazowe, piwnica. Mieszkanie sprzedawane jest z garażem za kwotę 170 000 zł, w cenie są również meble kuchenne i szafa w zabudowie.

☛ **SM202** – 2 pokoje pow. 43,65 m² (metraż mieszkania został powiększony o balkon), wysoki parter/IV, widna kuchnia, łazienka i wc razem, nowe okna PCV, parkiet, wykładzina dywanowa, kafele. Dwustronne.

Os. Świerczewskiego. Mieszkanie sprzedawane jest z całym wyposażeniem tj. meblami kuchennymi, dużą szafą, kompletem wypoczynkowym oraz stołem i krzesłami. CENA: 40 000 € (do negocjacji).

☛ **SM200** – Do sprzedania mieszkanie w ścisłym CENTRUM LUBINA, powierzchni 37 m², 2 pokoje, III piętro w budynku IV piętrowym, nowe okna PCV, nowe drzwi wejściowe, nowe meble w kuchni – w zabudowie, łazienka po remoncie. Czynsz: 345 zł. CENTRUM – ATRAKCYJNA LOKALIZACJA – w pobliżu GALERIA CUPRUM ARENA, POCZTA, PRZYSTANEK KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ, BANK, SZKOŁA, LICZNE SKLEPY – WSZEDZIE BLISKO !!! CENA: 135 000 zł.

☛ **SM199** – 2 pokoje na Osiedlu Przylesie, pow. 35 m², VI piętro/X, 2 pokoje, widna kuchnia, łazienka z wc, balkon, po częściowym remoncie (nowe okna PCV, nowe kafele w kuchni, nowa instalacja elektryczna). Cena: 119 000 zł.

☛ **SM198** – 2 pokoje, pow. 54,5 m², IV piętro/IV, posiada balkon, widną kuchnię w zabudowie (w cenie mieszkania), łazienkę z wc, okna PCV, nową instalację elektryczną, panele, kafele, gładzie, tynk strukturalny. Osiedle Ustronie IV. Cena: 195 000 zł.

☛ **SM197** – 3 pokoje z garażem, pow. 56,19 m², II piętro/X, mieszkanie dwustronne, posiada widną kuchnię (przeznaczoną do remontu), łazienkę z wc, okna PCV, panele, kafele – na podłogach, tapety – na ścianach. OSIEDLE POLNE. NOWA CENA: 169 000 zł (W CENIE GARAŻ).

☛ **SM196** – 2 pokoje na Osiedlu Ustronie, pow. 37 m², IV piętro/IV, posiada balkon, okna PCV, łazienkę z wc, na podłogach: panele, kafele, na ścianach gładzie, w przedpokoju – szafa w zabudowie. NOWA CENA: 124 000 zł.

☛ **SM195** – 3 pokoje na Osiedlu Ustronie, pow. 63,17 m², VI piętro/VI, mieszkanie posiada balkon, widną kuchnię w zabudowie, łazienkę i wc osobno, nowe drzwi zewnętrzne, wewnętrzne, okna PCV, 3 szafy w zabudowie. NOWA CENA: 195 000 zł. Osiedle Ustronie III.

☛ **SM194** – 3 pokoje na Osiedlu Przylesie, pow. 62,7 m², parter/X, rozkładowe, widna, otwarta kuchnia (nowe meble kuchenne w zabudowie – w cenie mieszkania), szafa w zabudowie, łazienka i wc osobno, balkon. Cena: 195 000 zł.

☛ **SM191** – 3 pokoje na Osiedlu Staszica, pow. 47,83 m², VIII piętro, mieszkanie posiada balkon, widną kuchnię, łazienkę z wc, drewniane okna, przeznaczone jest do remontu. NOWA CENA: 135 000 zł.

☛ **SM190** – 3 pokoje na Osiedlu Przylesie, 58 m², parter/IV, balkon, okna PCV, widna kuchnia, łazienka i wc osobno, w przedpokoju – szafa w zabudowie, na podłogach: parkiet, mozaika, kafele, na ścianach gładź. Mieszkanie Rozkładowe, dwustronne. NOWA CENA: 180 000 zł.

☛ **SM189** – kawalerka, o powierzchni 26,73 m², parter w budynku IV piętrowym, okna PCV, mieszkanie przeznaczone do remontu. Do mieszkania przynależy piwnica. CENA: 80 000 zł (do negocjacji). Centrum.

☛ **SM187** – 3 pokoje na Osiedlu Ustronie, 56,36 m², II piętro/III, balkon, okna PCV, widna kuchnia (w zabudowie), łazienka i wc osobno, 2 szafy komandor. Rozkładowe, dwustronne. Osiedle Ustronie IV. Do mieszkania przynależy piwnica, możliwość korzystania z pralni, suszarni, wózkowni. Cena: 200 000 zł.

☛ **SM186** – 2 pokoje 35,5 m², I piętro w budynku IV piętrowym, łazienka z wc, na podłodze: panele, wykładzina PCV, kafele. Do zamieszkania – styczeń 2012 r. Cena: 103 000 zł (do negocjacji). Osiedle Staszica.

☛ **SM185** – 3 pokoje, 68,59 m², na Osiedlu Przylesie, II piętro/X, po generalnym remoncie, wymieniona instalacja elektryczna, wodno – kanalizacyjna, rozkładowe, balkon, okna PCV, widna kuchnia z wydzieloną częścią jadalną, szafę komandor w przedpokoju, łazienka i wc osobno, na podłodze: panele, parkiet, kafele. Cena: 210 000 zł

➔ Problemy mieszkańców Żeromskiego

„Błahostka”. Wyżeł rozszarpał psa sąsiadów

– Teraz zagryzł psa, a później może rzucić się na dziecko – rozpaczają pan Iwona. Yorka jej rodziny rozszarpał wyżeł sąsiadów. Pies od dawna terroryzuje okolicę. Biega bez smyczy i kagańca.

Po tym jak wyżeł zagryzł naszego Dżekiego, z rozmów z sąsiadami okazało się, że każdy boi się tego psa, na kilka osób skoczył, wskakiwał też na ogrodzenia – mówi pan Janusz, mąż pani Iwony.

Mieszkają w domu jednorodzinnym na Żeromskiego i od około siedmiu lat, czyli odkąd się tam wprowadzili, mają problemy z psem sąsiadów. – Zawsze kończyło się na zwróceniu uwagi. Ale nigdy właściciele wyżyła nie reagowali – wspomina pan Janusz. – Machaliśmy na to ręką, ale gdy rozszarpał Dżekiego, stwierdziliśmy, że pies może zagrozić także ludziom.

Wielkiego wyżyła właściciele wypuszczają za bramkę bez smyczy i kagańca. Tego dnia, gdy pan Janusz znalazł swojego ledwo żywego psa, było podobnie. Wyżyła i jego właściciela widziała sąsiadka, która wracała ze spaceru ze swoim czworonogiem. Widziała też, że bramka prowadząca do domu pana Janusza i pani Iwony jest zamknięta, dlatego lubinianie nie mogą zrozumieć,



Pani Iwona i pan Janusz kupili nowego yorka, też nazwali go Dżeki

jak doszło do tego, co się wtedy stało.

– Robiłem coś w ogrodzie i nagle usłyszałem przerażający skowyt. Pobiegłem przed dom. W bramce sąsiadów zakleszczony był Dżeki – wspomina pan Janusz.

Piesek był pogryziony. Właściciele opisując to, co zobaczyli, używają słowa „rozszarpany”. – Był tak pogryziony, że weterynarzowi ciężko było go pozyskiwać. Wystawały mu żebra – dodają.

Dwa dni później piesek już nie żył.

– Miał rozległe rany, jego tkanki mięśniowe były głęboko rozdarte, płaty skóry odpadały, dlatego podjęliśmy decyzję o uspieniu psa. Wyglądał, jakby cały został wzięty do pyska przez dużego psa – mówi Janusz Konarski, lekarz weterynarii.

Właściciele yorka mówią, że od weterynarza usłyszeli, że to nie był pierwszy pokiereszowany zwierzę z tej ulicy, z którym miał do czynienia.

– Nasza córka, to był jej pies, była akurat na wakacjach. Nie wiedzieliśmy, jak jej to powiedzieć – mówi pani Iwona.

I nie powiedzieli. Gdy dziewczynka wróciła do domu, czekał na nią nowy malutki piesek, też york, też Dżeki. To jednak nie był jej podopieczny. – Córka miała Dżekiego od ośmiu lat. Nie mogła zrozumieć co się stało – mówi mama dziewczynki. Kilka dni później pani Iwona usłyszała jak właściciele wyżyła

rozmawia z sąsiadem. – „Mój pies nie lubił tego yorka, więc jak nadarzyła się okazja, to go rozszarpał” – nie mogłam uwierzyć w to co usłyszałam – wspomina.

Wyżeł nadal biega po okolicy bez smyczy i kagańca. Lubinianie zgłosili więc sprawę policji. Chcą też pójść do sądu.

– Rzeczywiście, trwa postępowanie. Chodzi o nieza-

szkodowania z powództwa cywilnego – dodaje.

– Może i machnęlibyśmy ręką, po co nam dodatkowe kłopoty, ale przecież ten pies jest agresywny i może zrobić krzywdę człowiekowi – mówi lubinianie z ulicy Żeromskiego. – Z drugiej strony jednak, chyba żadne służby nie zareagują, dopóki to się nie stanie. Od dzielnicowego usły-



Wyżeł biega bez smyczy. Zdjęcie zrobili mieszkańcy ulicy Żeromskiego

Fot. Czarnik

chowanie ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia – mówi starszy aspirant Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – Jeśli postępowanie wykazuje, że właściciele faktycznie nie zachowali ostrożności, sprawa trafi do sądu. Ten zaś może zasądzić grzywnę. Wtedy ci państwo mogą domagać się od-

sześliśmy przecież, że to za błahą sprawą.

Po opublikowaniu tego tekstu na portalu lubin.pl, pani Iwona i pan Janusz zostali powiadomieni przez policję, że kieruje ona sprawę zagryzienia ich yorka do sądu.

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Pomogli sąsiedzi. Czworonogi znalazły nowy dom

Zapuścił mieszkanie, uwięził zwierzyne

– To skandal! Jak można tak traktować zwierzęta?! Na cały miesiąc zamknąć je w domu, bez żadnej opieki i pożywienia. To się w głowie nie mieści! – lokatorzy bloku przy ulicy Bankowej 17 są oburzeni zachowaniem młodego chłopaka z parteru, który porzucił mieszkanie, a wewnątrz uwięził dwa psy.

Jak relacjonują lubinianie, w mieszkaniu na parterze budynku mieszkał młody, około 25-letni chłopak. – Ale jakiś miesiąc temu zniknął, pozostawiając w mieszkaniu dwa psy: mieszańca huskygo Szoguna oraz kundelka Kulkę. Jeszcze przez pierwsze dni czasem ktoś je wyprowadzał, potem zostawiono je na pastwę losu. Jedyne okno im uchylono – relacjonuje kobieta, mieszkająca na wyższej kondygnacji.

Niewyprowadzane psy zaczęły załatwiać swoje potrzeby w mieszkaniu. Z głodu w dzień i w noc zaczęły też przeraźliwie ujaść.

– Spać się nie da, a odór taki, że przejść nie można. Tak nam tych psów żal, że zaczęliśmy je dokarmiać, rzucając im jedzenie na parapet. Ostatnio jeden z sąsiadów wspiął się na ten pa-



Zwierzęta przez miesiąc były uwięzione w mieszkaniu w bloku przy Bankowej 17

Fot. Magdalena Laboch

rapet, a to, co zobaczył wewnątrz, przechodzi ludzkie pojęcie. To mieszkanie jest kompletnie zgnojone – opowiada kobieta.

Lokatorzy powiadomili straż miejską.

– Udało nam się dotrzeć do właściciela tych psów. Za niesprawowanie opieki nad zwierzętami został ukarany 200-złotowym mandatem – relacjonuje zastępca komendanta straży miejskiej, Paweł Łazor. – Udało się też znaleźć opiekę dla porzuconych psów – zajmie się nimi rodzina mężczyzny, prawdopo-

dobnie mieszkająca niedaleko babcia – dodaje.

Jak udało się ustalić, psami, które przez niemal miesiąc uwięzione były w mieszkaniu przy ulicy Bankowej 17, miał się zająć znajomy właściciela. – Podobno tak umówił się z kolegą. Ten przez pierwsze dni wyprowadzał jeszcze zwierzęta, potem przestał. Dobrze, że sąsiedzi dokarmiali je i poinformowali nas o sprawie – dodaje strażnik.

Oba psy i Kulka, i Szogun znalazły już nowy dom.

MARIOLA SAMOTICHA



Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Lubinie zamierza wprowadzić z dniem 1 września 2011 r. nowe opłaty za świadczone przez Spółkę usługi odbioru i transportu odpadów komunalnych.

Ostatnia podwyżka ww. opłat miała miejsce w kwietniu 2009 r. Od tego czasu do chwili obecnej nastąpiło wiele zmian o charakterze makroekonomicznym mających wpływ na poziom kosztów ponoszonych przez podmioty gospodarcze funkcjonujące na rynku, w tym również na rynku odbioru i transportu odpadów.

Główne przyczyny wzrostu kosztów usług świadczonych przez MPO Sp. z o.o. to:

- 1) wysoki poziom inflacji – średnioroczny wskaźnik cen i usług konsumpcyjnych ogółem za lata 2009 i 2010 wyniósł wg danych GUS odpowiednio 3,5 % i 2,6 %,
- 2) znaczny wzrost kosztów transportu odpadów spowodowany m.in.:
 - a) zwiększeniem cen paliw w okresie od kwietnia 2009 r. do czerwca 2011 r., średnio o 40%, co ma istotne znaczenie biorąc pod uwagę fakt, że działalność usługowa MPO Sp. z o.o. opiera się głównie na transporcie odpadów pojazdami samochodowymi o znacznej ładowności i związana jest z dużym zużyciem paliwa,
 - b) zwiększeniem kosztów ubezpieczeń środków transportu,
- 3) zwiększenie stawek odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzonej działalności,
- 4) wzrost kosztów deponowania odpadów na składowisku odpadów w wyniku zmiany cen dokonanej w styczniu 2010 r. i styczniu 2011 r. przez podmiot zarządzający składowiskiem, w tym wzrost opłaty środowiskowej odprowadzanej do Urzędu Marszałkowskiego,
- 5) wzrost kosztów mediów spowodowany podwyżką cen, ponoszonych przez Spółkę w ramach prowadzonej działalności,
- 6) skutki wprowadzania w życie zmian przepisów dotyczących wymagań sanitarnych i BHP w odniesieniu do osób pracujących przy zbieraniu i transporcie odpadów, wynikających z dyrektyw unijnych, co powoduje konieczność ponoszenia przez MPO Sp. z o.o. dodatkowych kosztów,
- 7) wzrost stawek podatku od nieruchomości odprowadzanego przez Spółkę z tytułu użytkowania gruntów i budynków.

W związku z powyższym kierując się rachunkiem ekonomicznym MPO Sp. z o.o. planuje podwyższyć opłaty za dotychczas świadczone przez Spółkę usługi o kilkanaście procent.

Zarząd MPO pragnie podkreślić fakt, że zwiększone przychody z tytułu wymienionego wzrostu stawek cenowych będą znacznie niższe w porównaniu do wzrostu kosztów usług wywozu odpadów świadczonych przez firmę.

Planowana przez MPO podwyżka opłat nie pokryje w pełni całkowitych kosztów ww. usług, dlatego też Zarząd Spółki sukcesywnie obniża koszty funkcjonowania MPO Sp. z o.o. wykorzystując wszelkie rezerwy w dziedzinie racjonalizacji i optymalizacji procesów zachodzących wewnątrz przedsiębiorstwa.

Kierownictwo Spółki jest przekonane, że przeprowadzane przez MPO działania zapewnią utrzymanie dotychczasowego poziomu prac wykonywanych przez firmę na rzecz klientów.

Zarząd ma nadzieję, że argumenty uzasadniające podwyżkę stawek za odbiór i transport odpadów będą dla odbiorców usług zrozumiałe i przekonujące.

Ze swojej strony MPO gwarantuje wysoką jakość świadczonych przez Spółkę prac oraz podejmowanie działań zmierzających do kontynuowania dalszej dobrej współpracy.

Wprowadzenie podwyżek cen pozwoli MPO Sp. z o.o. nie tylko na zbilansowanie osiąganych przychodów i ponoszonych kosztów związanych ze świadczeniem usług, ale również umożliwi sfinansowanie przedsięwzięć inwestycyjnych, w tym głównie odnowienia znacznej ilości jednostek sprzętowo-transportowych, co w konsekwencji przyczyni się do osiągnięcia jeszcze wyższego poziomu wykonywanych przez Spółkę usług.

Zarząd MPO Sp. z o.o.



POWIATOWY URZĄD PRACY CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

Aktualne oferty pracy na dzień 29 lipca 2011 roku:

➔ **SPECJALISTA DS. BHP** - 1 wolne miejsce, wyksz. wyższe kierunkowe lub o specjalności BHP, 1 rok pracy w służbie BHP, umowa o pracę, wynagrodzenie: 2200 - 4500 zł brutto

➔ **PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY** - 1 wolne miejsce, wyksz. średnie, doświadczenie w handlu, prawo jazdy kat. B, umowa o pracę, wynagrodzenie: 1386,00 zł + premia

➔ **PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY-TRENER** - 1 wolne miejsce, wymagane wykształcenie min. średnie związane z rekreacją ruchową lub medyczne, prawo jazdy kat. B, obsługa komputera, konieczna znajomość języka angielskiego, niemieckiego, węgierskiego, rumuńskiego lub czeskiego, praca w Polsce i zagranicą, wynagrodzenie 1386 zł brutto + prowizja

➔ **ASYSTENT Z-CY KIEROWNIKA** x 2, SPRZEDAWCA-MAGAZYNIER x 2 - 4 wolne miejsca, wykształcenie min. zawodowe i książeczka sanepidowska (dotyczy obu stanowisk), uprawnienia do obsługi wózka widłowego (dotyczy sprzedawcy-magazyniera), wynagrodzenie 1590 zł brutto

➔ **SPRZEDAWCA (ZABAWKI ORAZ ODZIEŻ DZIECIĘCĄ)** - 9 wolnych miejsc, wykształcenie średnie, mile widziane doświadczenie w branży, mile widziana umiejętność obsługi kasy fiskalnej, urządzeń do przyjmowania towaru, zaangażowanie i predyspozycje do pracy z klientem, gotowość do pracy w systemie zmianowym, sumienność, dokładność, 3/4 etatu, początkowo umowa-zlecenie, wynagrodzenie 1100 zł brutto + premia, praca w Lubinie

➔ **FAKTURZYSTKA** x 1, KASJER-SPRZEDAWCA x 2 - 3 wolne miejsca, wymagane wykształcenie średnie (dotyczy fakturzystki), doświadczenie w handlu oraz stopień niepełnosprawności (dotyczy obu stanowisk), wynagrodzenie 1500 zł brutto

➔ **KASJER-SPRZEDAWCA** - 2 wolne miejsca, mile widziane doświadczenie w handlu, odpowiedzialność, 1 osoba ze stopniem niepełnosprawności, wynagrodzenie 1386 zł brutto + premia

➔ **SPRZEDAWCA** - 1 wolne miejsce, doświadczenie min. 3 m-ce w sklepie spożywczym, książeczka sanepidowska, 1/2 etatu, wynagrodzenie 693 zł brutto

➔ **KASJER-SPRZEDAWCA** - 3 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe lub średnie, obsługa kasy fiskalnej, wymagany stopień niepełnosprawności, praca w Lubinie, wynagrodzenie 2000 zł brutto

➔ **KASJER-SPRZEDAWCA** - 1 wolne miejsce, wymagane doświadczenie w handlu w branży spożywczej, obsługa kasy fiskalnej, aktualna książeczka sanepidowska, wynagrodzenie 1500 zł brutto

➔ **SPRZEDAWCA OBUWIA-DORADCA KLIENTA** - 4 wolne miejsca, wyksz. zawodowe/średnie, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, komunikatywność, orientacja na klienta, praca w Lubinie, 1/2 etatu, umowa o pracę, wynagrodzenie: 800-1600 zł brutto

➔ **SPRZEDAWCA W MARKECIE BUDOWLANYM** - 2 wolne miejsca, wyksz. zawodowe/średnie, mile widziane doświadczenie w budownictwie, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, umowa o pracę, wynagrodzenie: 1600 zł brutto, praca w Lubinie

➔ **MURARZ** - 5 wolnych miejsc, doświadczenie w zawodzie, umowa o pracę, wynagrodzenie: od 2057 zł brutto (od 1500,00 zł netto)

➔ **BRUKARZ** - 2 wolne miejsca, konieczne doświadczenie w zawodzie, wynagrodzenie 2300 zł brutto

➔ **DEKARZ** - 2 wolne miejsca, wymagane doświadczenie w zawodzie, wynagrodzenie 1386 zł brutto

➔ **ROBOTNIK BUDOWLANY** - 4 wolne miejsca, doświadczenie zawodowe min. 3 lata na w/w stanowisku, umiejętność pracy w zespole, dobra organizacja pracy, operatywność, wynagrodzenie 1600 zł brutto + premia, umowa-zlecenie

➔ **KIEROWNIK BUDOWY** - 1 wolne miejsce, wyksz. min. średnie, min. 2 lata doświadczenia w zawodzie, uprawnienia budowlane w branży konstrukcyjno-budowlanej, prawo jazdy kat. B - mile widziane, umiejętność kierowania zespołem, dobra organizacja pracy, operatywność, umowa o pracę, wynagrodzenie: 2000 zł brutto + premia

➔ **PRACOWNIK DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW** - 4 wolne miejsca, konieczne doświadczenie w zawodzie, wynagrodzenie od 1500 zł brutto

➔ **MURARZ-TYNKARZ** X 4, CIEŚLA-ZBRÓJARZ X 4 - łącznie 8 wolnych miejsc, konieczne doświadczenie w zawodzie, umowa o pracę, wynagrodzenie: od 1386 zł brutto wzwyz

➔ **PŁYTKARZ** - 3 wolne miejsca, doświadczenie w zawodzie, umowa o pracę lub umowa zlecenie, praca w Legnicy, wynagrodzenie: 2775 zł brutto (2000 zł netto)

➔ **PRACOWNIK DO MONTAŻU OKIEN** - 2 wolne miejsca, wymagane doświadczenie w pracach tynkarskich, wynagrodzenie 1700 zł brutto

➔ **INŻYNIER BUDOWNICTWA** - 1 wolne miejsce, wymagane wykształcenie wyższe budowlane lub ostatni rok studiów, mile widziane doświadczenie w zawodzie oraz uprawnienia budowlane, praca w delegacji na terenie kraju, wynagrodzenie 2800 zł brutto

➔ **FREZER-NARZĘDZIOWIEC** - 2 wolne miejsca, konieczne doświadczenie w zawodzie, umowa o pracę, wynagrodzenie: 2775 zł brutto (2000 zł netto)

➔ **ROBOTNIK BUDOWLANY** - 4 wolne miejsca, doświadczenie zawodowe min. 5 lat na w/w stanowisku, umiejętność czytania projektów budowlanych, umiejętność pracy w zespole, dobra organizacja pracy, operatywność

➔ **MAJSTER ROBÓT** - 2 wolne miejsca, wyksz. wyższe w zakresie sieci sanitarnych, umowa o pracę, wynagrodzenie: 1500-3000 zł brutto

➔ **PIASKARZ** - 1 wolne miejsce, wymagany stopień niepełnosprawności, wynagrodzenie 1386 zł brutto

➔ **SPECJALISTA DS. AUTMATYKI (PODZIEMIA)** - 1 wolne miejsce, wyksz. wyższe techniczne, kierunek: automatyka, elektronika, informatyka, znajomość programowania sterowników PLC, uprawnienia SEP „E” grupa 1, umowa o pracę, wynagrodzenie: 2200 zł brutto

➔ **SPECJALISTA DS. ELEKTRYCZNYCH** - 1 wolne miejsce, wyksz. wyższe techniczne kierunek: elektryczny, uprawnienia SEP „E” grupa 1, umowa o pracę, wynagrodzenie: 2200 zł brutto

➔ **KIEROWNIK SERWISU KLIMATYZACJI** - 1 wolne miejsce, wykształcenie średnie techniczne, konieczne doświadczenie w zawodzie, mile widziane uprawnienia SEP do 1 kV, prawo jazdy kat. B, wynagrodzenie 1386-2500 zł brutto

➔ **MONTER - INSTALATOR KLIMATYZACJI** - 1 wolne miejsce, wykształcenie elektryk lub elektryk, mile widziane doświadczenie w zawodzie, uprawnienia SEP do 1 kV, prawo jazdy kat. B, wynagrodzenie 1386 zł brutto

➔ **OPERATOR AGREGATU MALARSKIEGO** - 1 wolne miejsce, wyksz. zawodowe, 1 rok doświadczenia, umowa o pracę, wynagrodzenie: 2000 zł brutto

➔ **OPERATOR KOPARKI** - 1 wolne miejsce, wymagane doświadczenie w zawodzie, wynagrodzenie 2800 zł brutto

➔ **SPAWACZ ELEKTRYCZNY DO SPAWANIA RUROCIĄGÓW** - 1 wolne miejsce, wymagane doświadczenie zawodowe 5 lat, uprawnienia spawalnicze, książeczka spawalnicza, mile widziana metoda spawania TIG, wynagrodzenie 3000 zł brutto

➔ **KIEROWCA KAT. C** - 1 wolne miejsce, mile widziane doświadczenie, konieczne prawo jazdy kat. C, wynagrodzenie 2500 zł brutto

➔ **KIEROWCA NA WYWROTKE** - 1 wolne miejsce, wymagane doświadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. C, wynagrodzenie 1386 zł brutto

➔ **KIEROWCA-MAGAZYNIER** - 2 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe/średnie, doświadczenie w kierowaniu pojazdami dostawczymi, prawo jazdy kat. B min. 5 lat, wynagrodzenie od 2200 zł brutto

➔ **KIEROWCA C+E W TRANSPORCIE MIĘDZYNARODOWYM** - 1 wolne miejsce, doświadczenie w transporcie międzynarodowym, prawo jazdy kat. C+E, kurs na przewóz rzeczy, świadectwo kwalifikacyjne, badania psychotechniczne, lekarskie, umowa o pracę, wynagrodzenie: 3500 zł brutto

➔ **KIEROWCA C+E W TRANSPORCIE MIĘDZYNARODOWYM** - 1 wolne miejsce, wyksz. zawodowe/średnie, doświadczenie w transporcie międzynarodowym min. 2 lata, prawo jazdy kat. C+E, kurs na przewóz rzeczy, aktualne badania psychotechniczne, lekarskie, umowa o pracę, wynagrodzenie: 4000 zł brutto

➔ **KIEROWCA POWYŻEJ 3,5 DMC W TRANSPORCIE MIĘDZYNARODOWYM** - 2 wolne miejsca, wyksz. zawodowe/średnie, prawo jazdy kat. C+E, kurs na przewóz rzeczy, min. 2 lata doświadczenia w transporcie międzynarodowym, aktualne badania lekarskie, znajomość podstaw mechaniki, uczyłość, mile widziana znajomość języka angielskiego/niemieckiego, umowa o pracę, wynagrodzenie: od 5200 zł brutto (4000 zł netto)

➔ **KIEROWCA C+E W TRANSPORCIE MIĘDZYNARODOWYM** - 2 wolne miejsca, wyksz. zawodowe, 3 lata doświadczenia, prawo jazdy kat. C+E, ADR, aktualne kursy, umowa o pracę, wynagrodzenie: 3000 zł brutto + premia

➔ **KIEROWCA C+E** - 1 wolne miejsce, wymagane doświadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. C+E, wynagrodzenie 2000 zł brutto

➔ **OPERATOR KOPARKO-ŁADOWARKI-TRAKTORZYSTA** - 1 wolne miejsce, mile widziane uprawnienia do obsługi koparko-ładowarki, uprawnienia na traktor, stopień niepełnosprawności, wynagrodzenie 1386 zł brutto

➔ **TRAKTORZYSTA-STRÓŻ** - 1 wolne miejsce, uprawnienia na traktor, stopień niepełnosprawności, wynagrodzenie 1386 zł brutto

➔ **UCZESTNIK CEREMONII POGRZEBOWEJ** - 1 wolne miejsce, prawo jazdy kat. B, umowa o pracę, wynagrodzenie: 1386,00 zł brutto

➔ **STOLARZ-MONTER PCV I ALUMINIUM** - 2 wolne miejsca, doświadczenie w zawodzie, umowa o pracę, wynagrodzenie: 1386 zł + premia

➔ **FRYZJERKA DAMSKA** - 1 wolne miejsce, wyksz. kierunkowe lub doświadczenie w zawodzie, umowa o pracę, 1/2 etatu, wynagrodzenie: 693 zł brutto

➔ **KUCHARZ** - 1 wolne miejsce, wyksz. min. zawodowe, 2 lata doświadczenia na stanowisku kucharza, książeczka sanepidowska, umowa o pracę, wynagrodzenie: 1386 zł brutto

➔ **PRACOWNIK FIZYCZNY DO MONTAŻU NAGROBKÓW** - 1 wolne miejsce, prawo jazdy kat. B, sprawność fizyczna, umowa o pracę, wynagrodzenie: 1386 zł brutto

➔ **STOLARZ** - 2 wolne miejsca, 10 lat doświadczenia w zawodzie, obsługa maszyn stolarskich przy produkcji trumien, umowa o pracę, wynagrodzenie: 2000 zł brutto

➔ **MŁODSZY WARTOWNIK** - 1 wolne miejsce, prawo jazdy kat. B, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, umowa zlecenie, wynagrodzenie: 1386 zł brutto, praca w Lubinie

➔ **SPRZĘTOWIEC-NARZĘDZIOWIEC-MAGAZYNIER-KONSERWATOR** - 1 wolne miejsce, doświadczenie przy konserwacji i naprawie wciągarek, wciągników, podnośników, palników itp., umowa o pracę, wynagrodzenie: 1386 zł brutto

➔ **TECHNOLOG** - 1 wolne miejsce, wykształcenie wyższe lub średnie techniczne, biegłe odczytywanie dokumentacji technicznej, znajomość programów CAD, mile widziana znajomość języka niemieckiego, mile widziany stopień niepełnosprawności, wynagrodzenie 1386 zł brutto + premia uznaniowa

➔ **PRACOWNIK PORZĄDKOWY/PRACOWNIK GOSPODARCZY** - 4 wolne miejsca, wymagane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, umowa o pracę, wynagrodzenie: 1400 zł brutto

➔ **PIZZERMAN** - 1 wolne miejsce, konieczne doświadczenie przy wyrobie pizzy, książeczka sanepidowska, praca w Rudnej, wynagrodzenie od 1386 zł brutto

➔ **KUCHARZ** - 1 wolne miejsce, wymagane wykształcenie zawodowe oraz doświadczenie w zawodzie (kuchnia włoska i śródziemnomorska), wynagrodzenie 2000 zł brutto, umowa na zastępstwo od 01.08.2011 r.

➔ **PRACOWNIK GOSPODARCZY** - 4 wolne miejsca, wykształcenie podstawowe, doświadczenie na podobnym stanowisku, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, wynagrodzenie 1386 zł brutto

➔ **PORTIER-DOZORCA** - 1 wolne miejsce, wymagany stopień niepełnosprawności, wynagrodzenie 1386 zł brutto, praca od 01.10.2011 r.

➔ **PORZĄDKOWA** - 1 wolne miejsce, mile widziane doświadczenie, dokładność, konieczny stopień niepełnosprawności, 1/4 etatu, wynagrodzenie 480 zł brutto

➔ **PRACOWNIK OCHRONY** - 10 wolnych miejsc (w tym 5 dla osób niepełnosprawnych), wykształcenie zawodowe/średnie, doświadczenie w ochronie, licencja pracownika ochrony I lub II stopnia (3 osoby), stopień niepełnosprawności (5 osób), sprawność fizyczna, praca w Lubinie, wynagrodzenie 1386 zł brutto (umowa o pracę) lub 7/8 zł brutto/godz. (umowa-zlecenie)

➔ **NAUCZYCIEL WIEDZY O SPOŁECZEŃSTWIE** - 1 wolne miejsce, wymagane wykształcenie wyższe z przygotowaniem pedagogicznym, 9/18 etatu

➔ **NAUCZYCIEL JĘZYKA NIEMIECKIEGO** - 1 wolne miejsce, wymagane pełne kwalifikacje uprawniające do zatrudnienia w gimnazjum, wynagrodzenie wg Karty Nauczyciela, 1/2 etatu, umowa na zastępstwo od 01.09.2011 r.

➔ **NAUCZYCIEL FIZYKI** - 1 wolne miejsce, wymagane pełne kwalifikacje uprawniające do zatrudnienia w gimnazjum, wynagrodzenie wg Karty Nauczyciela, 11/18 etatu, praca od 01.09.2011 r.

➔ **INSTRUKTOR TERAPII ZAJĘCIOWEJ** (pracownia muzyczno-terapeutyczna) - 1 wolne miejsce, wykształcenie wyższe pedagogiczne lub pokrewne, średnie zawodowe oraz przygotowanie do prowadzenia terapii zajęciowej, praca na podobnym stanowisku 2 lata, umiejętność gry na instrumentach klawiszowych i gitarze, odporność na stres, empatia, wynagrodzenie 1500 zł brutto, wymiar 0,6 etatu, praca od 01.09.2011 r.

➔ **WYCHOWAWCA GRUP WYCHOWAWCZYCH** - 1 wolne miejsce, wykształcenie wyższe mgr kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym, kwalifikacje do pracy z dziećmi z upośledzeniem umysłowym, wynagrodzenie wg Karty Nauczyciela

➔ **NAUCZYCIEL JĘZYKA ANGIELSKIEGO** - 1 wolne miejsce, wymagane wykształcenie wyższe mgr z przygotowaniem pedagogicznym, cały etat, wynagrodzenie zgodne z Kartą Nauczyciela, praca od 01.09.2011 r.

Szczegółowe informacje na temat ofert pracy oraz dane kontaktowe do pracodawców dostępne są na stronie: www.puplubin.pl oraz w urzędzie pracy.

Powiatowe

Starostwo przekaże pieniądze dla szpitala

► Będzie nowe RTG

Starostwo przyznało dotację Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej na zakup cyfrowego aparatu do badań RTG. Procedury związane z nabyciem nowego sprzętu, mogą potrwać nawet kilka miesięcy.

– Zarząd powiatu zdecydował, aby pieniądze z likwidowanego ZOZ przekazać do nowo powstałego Regionalnego Centrum Zdrowia, jako podniesienie kapitału zakładowego – komentuje sekretarz powiatu Tymoteusz Myrda.

RCZ, po otrzymaniu dotacji, ma niezwłocznie rozpocząć procedury niezbędne do zakupu nowego aparatu do badań RTG. Decyzja ta została przegłosowana na piątkowej sesji rady powiatu.



W lubińskim szpitalu wkrótce pojawi się nowy sprzęt – cyfrowy aparat do badań RTG

Dotychczasowy aparat analogowy w każdej chwili może odmówić posłuszeństwa. Jest to urządzenie, które przez 14 lat służyło pacjentom i jak najszybciej powinno zostać zastąpione nowym.

W aparacie cyfrowym RTG, zamiast klasycznej

kliszy jest elektroniczny detektor, który przetwarza obraz i przesyła go do komputera, gdzie wyświetlany jest na monitorze. Dzięki temu zakupowi znacznie skróci się czas oczekiwania na zdjęcia i poprawi się jakość diagnostyczna.

W rezultacie zastosowanie najnowszej techniki rentgenowskiej zmniejszy również oddziaływanie promieniowania rtg, przyczyniając się tym samym do zwiększenia bezpieczeństwa pacjentów i personelu medycznego. Dzięki nowemu aparatowi, pacjenci będą mieli możliwość otrzymywania wydruków lub zdjęć zapisanych na płycie CD.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Utrudnienia na Paderewskiego

► Prace skończą się jesienią

Prace remontowe obejmują między innymi przebudowę jezdni, miejscowe poszerzenie dwóch skrzyżowań (Sikorskiego z Wrocławską), przebudowę sygnalizacji świetlnej, budowę chodników i ścieżek rowerowych



westyki to 3,6 mln zł, z czego wartość dofinansowania – w ramach „Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych 2008-2011” – to ponad 1,7 mln zł.

Starostwo zamierza zmodernizować również kładkę na Paderewskiego, w ramach kolejnego etapu prac na tej ulicy. Wszystkie roboty wykonywane będą bez wyłączenia ruchu, więc należy liczyć się z dużymi utrudnieniami.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Trwa przebudowa półkilometrowego odcinka ul. Paderewskiego, od skrzyżowania z ulicą Wrocławską do skrzyżowania z drogą krajową nr 3. Planowany termin zakończenia wszystkich prac to koniec października, ale roboty w obrębie samej jezdni powinny potrwać do 30 sierpnia lub najdłużej do 30 września – w zależności od warunków pogodowych.

Prace obejmują przebudowę jezdni, miejscowe

poszerzenie dwóch skrzyżowań (Sikorskiego z Wrocławską), przebudowę sygnalizacji świetlnej, budowę chodników i ścieżek rowerowych oraz przebudowę infrastruktury podziemnej wraz z oświetleniem ulicznym.

Sygnalizacja świetlna w tym miejscu zostanie przystosowana do zintegrowanego systemu zarządzania ruchem, co znacznie przyspieszy przejazd w rejonie tej ulicy. Planowany koszt in-



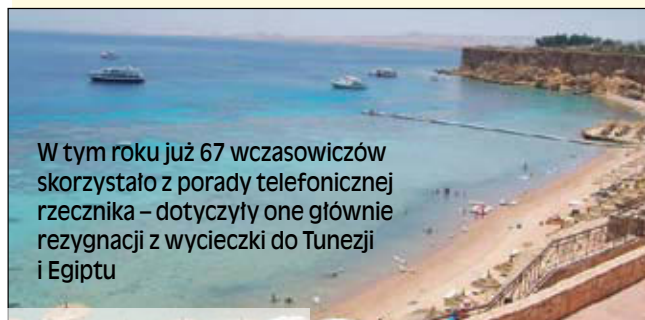
Wczasy: gehenna zamiast relaksu

► Wczasowicze skarżą się rzecznikowi praw konsumenta

Dopiero połowa wakacji, a powiatowy rzecznik praw konsumentów już ma pełne ręce roboty. Biura podróży bardzo często nie wywiązują się z tego, co obiecują przed wylotem na długo wyczekiwany urlop.

Na miejscu nierzadko okazuje się, że hotel, w którym mamy spędzić wymarzone wakacje, jest zwykłą rudą lub placem budowy, a wykupione posiłki są podawane 500 m od ośrodka. Samolot na wakacje wylatuje z 12-godzinnym opóźnieniem lub przewoźnik zagubił nasz bagaż. To tylko część reklamacji składanych u powiatowego rzecznika praw konsumentów w Lubinie.

Od początku tego roku 24 osoby osobiście złożyły reklamacje na usługi oferowane przez biura podróży. Następnich 67 wczasowiczów skorzystało z porady telefonicznej (dotyczyły głównie rezygnacji z wycieczki do Tunezji i Egiptu).



W tym roku już 67 wczasowiczów skorzystało z porady telefonicznej rzecznika – dotyczyły one głównie rezygnacji z wycieczki do Tunezji i Egiptu

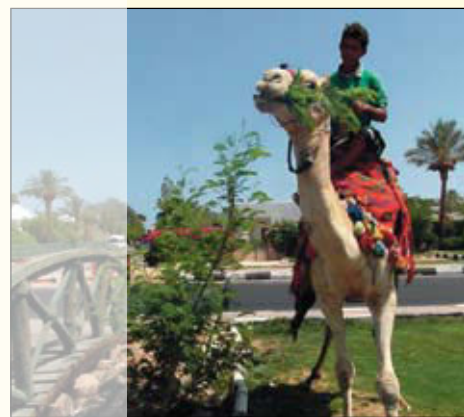
– Trzy postępowania są w toku, a jedna sprawa zakończyła się w sądzie z korzyścią dla urlopowicza – wylicza rzecznik konsumentów, Wiesława Sulima.

Specjalistka radzi, by przed wykupieniem wczasów sprawdzić, czy hotel rzeczywiście wygląda jak na zdjęciach w katalogu i zapoznać się z opiniami na jego temat w internecie.

Lepiej także sprawdzić na mapie satelitarnej położenie hotelu, bo może się okazać, że opis „blisko plaży” jest daleki od rzeczywistości. Nie należy się dać zwieść ilościom gwiazdek, ponieważ standard hotelu jest określany według przepisów lokalnych.

Warto wiedzieć, że organizator wycieczki może podnieść jej cenę tylko w przypadku wzrostu cen transportu, opłat urzędowych lub kursu walut. Zważywszy na powyższe, rzecznik konsumentów zaleca czujność i przypomina, by pamiętać o podstawowych zasadach ostrożności.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Więcej bezrobotnych magistrów

► Kobiety znacznie częściej tracą pracę

Z danych za pierwsze półrocze wynika, że wzrost poziom bezrobocia. Ogółem bez pracy pozostawało 3.546 osób, a w analogicznym okresie 2010 roku było o 270 bezrobotnych mniej.

Na szczególną uwagę zasługuje wyjątkowo duży wzrost osób zwolnionych z przyczyn dotyczących zakładu pracy. W pierwszym półroczu 2010 roku taki problem dotyczył zaledwie trzech osób. Teraz aż 143!

Zarejestrowano też spory wzrost bezrobocia wśród osób, które ukończyły szkołę wyższą do 27. roku życia, bo aż o 64 proc. Co ważne, to kobiety znacznie częściej tracą pracę.

Budujące jedynie jest to, że odnotowano spadek bezrobotnych wśród osób niepełnosprawnych.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Oddali hołd powstańcom

► W rocznicę powstania warszawskiego

Minutą ciszy uczczono śmierć lubinianina Dionizego Golińskiego, dotychczasowego przewodniczącego Powiatowej Rady Kombatantów, który odszedł na kilka dni przed uroczystością upamiętnienia 67. rocznicy powstania warszawskiego.

Przy tablicach pamięci, kwiaty i znicze złożyli starosta lubiński Tadeusz Kielan, przewodniczący rady powiatu Adam Myrda oraz przedstawiciele Powiatowej Rady Kombatantów.

Rocznicowe uroczystości poprzedzone były włączeniem syren, upamiętniających wydarzenia sprzed 67 lat. Po oficjalnych obchodach Tadeusz Kielan i Adam Myrda zaprosili kombatantów na kameralne spotkanie. Seniorzy opowiadali o swych doświadczeniach i wspomnieniach sprzed wielu lat.



tów na kameralne spotkanie. Seniorzy opowiadali o swych doświadczeniach i wspomnieniach sprzed wielu lat.

MARTA SOBOTKIEWICZ

W uroczystościach wziął udział między innymi przewodniczący rady powiatu Adam Myrda

Wyróżnienie dla powiatu

► Docenieni za wspieranie organizacji pozarządowych

Starostwo Powiatowe w Lubinie otrzymało wyróżnienie za wysiłek włożony w realizację programu współpracy z organizacjami pozarządowymi za 2010 rok. Wyróżnienie zostało przyznane przez Kapitułę Dolnośląskich Wекtorów Współpracy.

Dolnośląskie Wекторы Współpracy to organizowany przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej konkurs dla urzędów miast, gmin oraz powiatów z całego województwa dolnośląskiego, za wspieranie organizacji pozarządowych. Kapituła zdecydowała o przyznaniu nagród

w czterech kategoriach konkursowych.

W kategorii GMINA MIEJSKA zwyciężył Urząd Miejski w Brzegu Dolnym, drugie miejsce zajął Urząd Miejski Świebodzice, a trzecie Urząd Miejski w Żmigrodzie.

W kategorii GMINA MIEJSKO-WIEJSKA pierwsze miejsce przypadło Urzędowi Miasta i Gminy Bystrzyca Kłodzka, drugie miejsce zajął Urząd Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach, trzecie miejsca nie przyznano.

W kategorii GMINA WIEJSKA zwyciężył Urząd Gminy Kobierzyce, drugie

miejsce przypadło Urzędowi Gminy w Oławie, trzecie miejsca nie przyznano.

W kategorii STAROSTWA POWIATOWE wyróżniono Starostwo Powiatowe w Lubinie.

W powiecie lubińskim działa 176 organizacji prowadzących działalność pożytku publicznego. Są to stowarzyszenia, oddziały stowarzyszeń, fundacje, kluby sportowe, uczniowskie kluby sportowe. W 2010 roku współpraca powiatu z organizacjami pozarządowymi odbywała się w formie wspierania realizacji zadań w zakresie upowszechnia-

nia kultury fizycznej i sportu, sztuki, ochrony dóbr kultury oraz wolontariatu.

Łącznie starostwo powiatowe w 2010 roku przekazało organizacjom pozarządowym dotację w wysokości 260 tys. zł. Dzięki wsparciu, organizacje te zrealizowały wiele imprez o charakterze sportowym i kulturalnym, m.in. XI Dolnośląskie Igrzyska Dzieci i Młodzieży, Wsi i LZS, XIII Międzynarodowy Turniej Piłki Ręcznej Kobiet, Memoriał im. Henryka Kruglińskiego, VII Plenar Artystyczny w Dziewinie.

KACPER SNOWYDA

Polkowice pomagają chorym na raka

► Są fundusze na zakup detektora promieniowania

Szpital przy ul. Bema będzie miał nowe urządzenie do badania stopnia zaawansowania nowotworów u pacjentów. Sprzęt, tzw. detektor promieniowania, umożliwi właściwe leczenie raka, co przyczyni się do poprawy stanu zdrowia chorych.

Pieniądze na rzecz oddziału chirurgii ogólnej i onkologicznej, łącznie 65 tys. zł, przekazała starostwu gmina Polkowice. Na ostatniej sesji radni powiatowi podjęli uchwałę o przyjęciu tej dotacji.

Ponadto podjęto decyzję o przeniesieniu 2 mln zł z likwidowanego ZOZ do po-



Radni powiatu na ostatniej sesji podjęli uchwałę o przyjęciu dotacji dla lubińskiego szpitala od gminy Polkowice

wstałego Regionalnego Centrum Zdrowia z przeznaczeniem na zakup cyfrowego aparatu do badań RTG. Pieniądze te podniosą także kapitał zakładowy nowej spółki medycznej.

Opozycyjny radny Tadeusz Maćkała miał wątpliwości, czy po przeniesieniu dotacji z ZOZ do RCZ, będzie ona faktycznie spożytkowana na ten sam cel. Starosta lubiński, Tadeusz Kielan zapewnił, że kwota ta w całości zostanie przeznaczona na zakup cyfrowego RTG i adaptację pomieszczenia do badań.

KACPER SNOWYDA

Odszedł Dionizy Goliński

► Pożegnano go 29 lipca

W wieku 85 lat zmarł Dionizy Goliński: żołnierz Armii Krajowej, przewodniczący Powiatowej Rady Kombatantów w Lubinie, prezes lubińskiego oddziału Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Lubiński weteran walczył o lepszą przyszłość dla następnych pokoleń, nie zważając na siebie i swoje zdrowie. Jako nastolatek wstąpił do Naczelnej Organizacji Wojskowej, która w 1943 roku połączyła się z Armią Krajową. Gdy miał 18 lat, czynnie zaangażował się w walkę zbrojną w czasie akcji „Burza” na ziemi urzędowskiej. Pomimo bolesnych doświadczeń: bólu po stracie bliskich i chorobie, zachował pogodę du-



Dionizy Goliński

cha, poczucie humoru i radość życia.

Nie był odznaczony żadnym medalem, ale na pytanie, czy zależy mu na takich wyróżnieniach, odpowiadał z uśmiechem: – Ależ po co mi to? Lepiej by się nowe nogi przydały, to bym chociaż trochę pospacerował.

Ceremonia pogrzebowa odbyła się w piątek, 29 lipca na cmentarzu komunalnym w Oborze.

KACPER SNOWYDA

Licealiści poradzili sobie najlepiej

► Matura: oficjalnie także poniżej średniej



W powiecie lubińskim do matury przystąpiło 1131 uczniów, z czego świadectwo dojrzałości uzyskało 752 uczniów

Najlepsze wyniki matury uzyskało II Liceum Ogólnokształcące w Lubinie. Z oficjalnych już danych wynika, że na 243 przystępujących do egzaminu dojrzałości, świadectwo uzyskało tu 237 uczniów, co daje 97,5 proc. tzw. zdawalności.

W całym powiecie do matury przystąpiło 1131 uczniów, z czego świadectwo dojrzałości uzyskało 752 uczniów, co stanowi 66,5 proc. zdawalności. Wyniki te były poniżej średniej w całym województwie dolnośląskim, gdzie egzamin z powodzeniem zaliczyło niemal 72,5 proc.

Najlepiej, choć niestety poniżej średniej, wypadły nasze licea ogólnokształcące, gdzie na 702 zdających egzamin zaliczyło go raptem 568 osób. Tutaj zdawalność wyniosła 80,9 proc. przy średniej wojewódzkiej wynoszącej 84,3 proc.

Według danych Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej we Wrocławiu na Dolnym Śląsku do egzaminu maturalnego przystąpiło w maju 2011 roku łącznie 22157 osób. Świadectwo dojrzałości uzyskało 16041 osób, co stanowi 72,4 proc. zdawalności.

Oto zdawalność w innych typach szkół powiatu lubińskiego.

Technika: na 365, zdało 164, zdawalność – 44,9 proc. (średnia wojewódzka – 57,6 proc.).

Technika uzupełniająca: na 3, zdało 1, zdawalność – 33,3 proc. (średnia – 13,6 proc.).

Licea uzupełniające: na 28, zdało 9, zdawalność – 32,1 proc. (średnia – 14,2 proc.).

Licea profilowane: na 33, zdało 10, zdawalność – 30,3 proc. (średnia – 33,2 proc.).

KACPER SNOWYDA



Statystyki Urzędu Stanu Cywilnego

Nieprędko im do zeniaczki

W pierwszej połowie 2011 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego zarejestrowano tylko 28 ślubów. To o jedną czwartą mniej niż w minionym roku w tym samym okresie.

Taka też tendencja panuje na całym Dolnym Śląsku. Ilość zawieranych małżeństw nieznacznie spada, jednak wiek nowożeńców wzrasta. W naszym województwie już ponad jedna trzecia małżeństw zawierana jest przez 35-latków i osoby starsze. Szczególnie dotyczy to mężczyzn, których statystyczny wiek przy zawarciu małżeństwa systematycznie rośnie.

Od początku roku na świat przyszło 51 mieszkańców gminy, w tym 23 dziewczynki. Najczęściej nadawane im imiona to: Martyna, Alicja, Oliwia i Maja. Z kolei dla 28 chłopców najmodniejsze okazały się imiona: Bartosz, Adam i Szymon.

Najwięcej maluchów urodziło się w Ścinawie, bo aż 26, z czego 15 to chłopcy. Na terenie gminy najbardziej płodni byli mieszkańcy wsi Parszowice, bo tu na świat przyszło aż sześć maluchów,



Fot. S. Chy

Liczba zawieranych małżeństw w gminie Ścinawa spada. Podobnie jest na całym Dolnym Śląsku

chów, natomiast w Działowie i Tymowej urodziła się trójka dzieci, po dwoje nowych mieszkańców przybyło w Dębcu, Lasowicach i Redlicach, a po jednym w miejscowościach: Chełmek Wołowski, Grzybów, Przychowa, Ręszów, Turów i Wielowieś.

ACH

Znaleziono ponad 71 tys. mkw wyrobów zawierających azbest

Znikną azbestowe dachy

Gmina zakończyła opracowywanie programu usuwania wyrobów zawierających azbest i zinventaryzowała szkodliwe dla zdrowia materiały. Projekt jest realizowany w ramach „Programu oczyszczania kraju z azbestu na lata 2009-2032” i jest dofinansowywany przez Ministerstwo Gospodarki.

Aby gmina mogła starać się o środki z ministerstwa, potrzebne było opracowanie specjalnego programu i inwentaryzacja azbestowych wyrobów. W sumie sprawdzono prawie 500 prywatnych posesji, wszystkie wspólnoty mieszkaniowe oraz kilkanaście zakładów pracy. Powierzchnia całkowita wyrobów zawierających azbest wyniosła ponad 71 tys. mkw.

Niebezpieczny materiał jest przyczyną pylicy azbestowej i międzybłoniaka opłucnej. Szkodliwość zależy od średnicy i długości włókien. Przenikają one do dolnych dróg oddechowych, wbijają się w płuca, gdzie pozostają i w wyniku wieloletniego drażnienia komórek wywołują nowotwory.

Pierwsze wzmianki na temat szkodliwości azbestu pojawiły się w latach 1900-1910. W roku 1910 francuskie badania potwierdziły szkodliwy wpływ azbestu na organizm człowieka.

W 1997 roku zakazano produkcji, obrotu i wprowadzania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wyrobów zawierających azbest. Wszelkiego typu produkty muszą być wyłączone z użytku do 2032 roku.

KACPER SNOWYDA

Za pieniądze z ministerstwa zostanie wybudowany plac zabaw

Frajdą dla najmłodszych

Kolejny, nowoczesny plac zabaw powstanie w Ścinawie. W ramach ogólnopolskiego programu Ministerstwa Edukacji Narodowej pn. „Radosna szkoła” przyznano gminie 116 tys. zł na wykonanie miejsca wypoczynku dla dzieci przy kompleksie boisk na terenie Szkoły Podstawowej nr 3.

Plac wyposażony będzie w urządzenia zabawowe, ławki i kosze na śmieci. Podłoże zostanie wykonane zgodnie z wymogami programu, z bezpiecznej nawierzchni antypoślizgowej z jednorodnego wylanego gumowego podłoża z pasami bezpieczeństwa.

Powstanie duży zestaw zabawowy, ze zjeżdżalnią i ruchomą równoważnią. Będą huśtawki, karuze-



Fot. UMIG Ścinawa

la oraz tzw. sześciokąt wielofunkcyjny, czyli zestaw wspinaczkowy. Urządzenia te powinny zapewnić najmłodszym wiele atrakcji.

Plac, pomimo że powstanie na terenie szkoły i zostanie ogrodzony, to będzie dostępny dla wszystkich mieszkańców.

ACH

Spektakl teatralny na wakacje

Jaś i Małgosia na deskach

Ogromnym zainteresowaniem cieszył się spektakl teatralny „Jaś i Małgosia” w wykonaniu aktorów z teatru William-Es z Zamku Książ. W niedzielę dzieci wypełniły salę CTiK, aby obejrzeć inscenizację tej znanej historii.



Zabawne wypowiedzi aktorów wywoływały radość i śmiech tak wśród najmłodszych widzów, jak ich rodziców

Przedstawienie było klasyczną inscenizacją słynnej opowieści braci Grimm pod tym samym tytułem, jed-

nak tym różniło się od oryginału, że aktorzy przedstawili całą opowieść w nowym świetle. Zabawne wypowie-

dzi aktorów wywoływały radość i śmiech tak wśród najmłodszych widzów, jak ich rodziców. A jak podobało się przedstawienie najmłodszym widzom, zapytaliśmy: Kingę (5 lat), Dominikę (3 lata), Bartka (3 lata) oraz Konrada (6 lat). Dzieci zgodnie odpowiedziały – Bardzo nam się podobało!

Na zakończenie występu odbył się minikonkurs dla najmłodszych z bajkowej wiedzy, zorganizowany przez aktorów z teatru William-Es.

PFW

Zgają po raz czwarty

Ścinawa czuje bluesa

Będą zmiany w tegorocznej, czwartej już, edycji Festiwalu „Ścinawski Blues nad Odrą”. Tym razem impreza potrwa dwa dni (20-21 sierpnia), a jej program zostanie wzbogacony o Konkurs Amatorskich Zespołów Bluesowych.

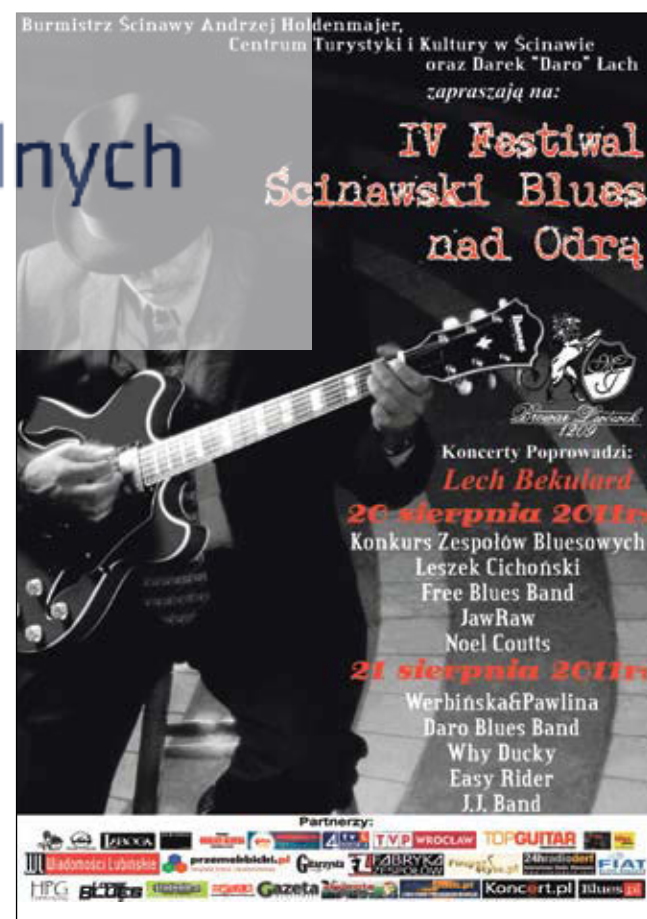
Rada artystyczna, po przesłuchaniu nadesłanych zgłoszeń, do konkursu zakwalifikowała dziesięć zespołów: Dwa 50 z Wrocławia, Elefantes z Międzybóży, Fit To Eat z Oleśnicy, Johnny Coyote z Piły, Junk Food z Rawicza, Midnight Blues z Lubina, Nie Strzelać Do Pianisty z Leszna, Po Stronie Bluesa z Wrocławia, Zły Sen Blues Band z Puław oraz 20 Mil Od Miasta z Otwocka.

Festiwal „Ścinawski Blues nad Odrą” to również zlot motocyklistów. Podobnie, jak w poprzednich edycjach, tak i teraz organizatorzy liczą, że muzyczna uczta zachęci do udziału także wielu miłośników motoryzacji.

Gwiazdą tej edycji będzie Noel Coutts, zwany nowozelandzkim Joe Cockerem. Legenda tamtejszego bluesa to postać wyjątkowa. Jest nie tylko muzykiem, ale także poetą, kompozytorem i żeglarzem.

Jego domem jest jacht. Od dwóch lat, za sprawą żony, artysta dzieli swe aktywne życie między Nową Zelandię, a Polskę.

Publiczność, która chciałaby wcześniej przybyć na festiwal – i gościć w Ścinawie dłużej – będzie miała możliwość skorzystania z pola namiotowego. W tym roku plac będzie udostępniony na terenach zielonych wokół nowego Centrum Turystyki i Kultury.



W tym samym miejscu, w sali widowiskowej CTiK, po koncertach głównych, organizatorzy zapraszają wszystkich na jam session. Hasło imprezy: – Weź ze sobą brata, babcię, mamę, tatę, siostrę, dziadka, bo to będzie blues nie lada gratka!

Program:

sobota
• Konkurs Amatorskich Zespołów Bluesowych

• JawRaw
• Leszek Cichoński
• Free Blues Band
• Noel Coutts

niedziela

• Daro Blues Band
• Why Ducky
• Werbńska&Pawlina
• Easy Rider
• J.J. Band

Koncerty poprowadzi Lech Bekulard.

JOANNA MICHALAK

➔ Wakacje w domu nie muszą być nudne

Letnia rozrywka

Samorząd organizuje letnie zajęcia sportowo-rekreacyjne dla dzieci i młodzieży. Ciekawa oferta pozwoli każdemu znaleźć coś dla siebie.

Zajęcia organizowane są w: Karczowiskach, Księginicach, Osieku, Zimnej Wodzie, Oborze i Raszówce praktycznie w każdy dzień tygodnia. Co ważne, udział w nich jest całkowicie bezpłatny, a jedynym warunkiem, aby się odbyły jest pojawienie się minimum siedmioosobowej grupy.

– Na razie nie otrzymaliśmy informacji, by któreś zajęcia odwołano, więc można stwierdzić, że cieszą się zainteresowaniem – komentuje pracownik urzędu gminy w Lubinie.

Do końca sierpnia zajęcia odbywać się będą w następującym porządku:

1. Karczowiska – poniedziałek i środa w godz. 12-14 (zajęcia z łucznicztwa)
2. Księginice – wtorek i czwartek w godz. 10-12
3. Osiek – poniedziałek i środa w godz. 12.45-15.15

4. Zimna Woda – poniedziałek w godz. 09.30-12.30
5. Obora – wtorek i czwartek w godz. 17-19
6. Raszówka – poniedziałek-piątek w godz. 10-13 i w sobotę w godz. 10-12.

W Raszówce realizowany jest projekt Ministerstwa Sportu i Rekreacji oraz Województwa Dolnośląskiego pn. „Trener gminny”, który prowadzony będzie do połowy



W trakcie wakacji w ramach projektu „Trener gminny” szczególny nacisk położony jest na zajęcia na basenie

października. Są to różnego rodzaju zajęcia rekreacyjne, a w trakcie wakacji szczególny nacisk położony jest na zajęcia na basenie.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Sezon ogórkowy w pełni

Sałatkę, piklę i korniszony, a do tego dżemy i kompoty – tradycyjnie w połowie wakacji ruszyło przetwórstwo domowe.

W konsekwencji w lubińskich marketach i na targach brakuje słoików na przetwory. – A jak już są, to znowu nakrętek nie ma – narzeka nasza Czytelniczka.

– Od wiosny raz pada, raz świeci słońce, więc owoców i warzyw jest w tym roku sporo. Jak zawsze staram się więc zrobić trochę przetworów dla rodziny – opowiada pani Halina z gminy Lubin. – Tylko tych słoików ciągle brakuje – narzeka kobieta. W marketach trzeba trafić na nową dostawę. Inaczej można znaleźć tylko mniejsze słoiki, jednak bez pasujących wieczek. I choć nasi Czytelnicy przyznają, że przygotowanie takich przetworów jest dużo droższe niż kupno gotowego produktu w sklepie, wolą je przygotować własnoręcznie.

Za pusty słoik litrowy lub 0,9 l – bo takie produkowane są coraz częściej – trzeba zapłacić około dwóch złotych. Mniejsze, półlitrowe, kosztują około złotówki.

MS

➔ Gmina chce się przeprowadzić więc...

Sprzedaje siedzibę

Siedziba gminy Lubin idzie pod młotek. Wójt Irena Rogowska wystawiła właśnie na sprzedaż oba budynki przy ulicy Łokietka. – Od tego czy znajdą się chętni na ich kupno, zależy nasza ewentualna przeprowadzka – komentuje szefowa samorządu.

Na razie nie rozpisano jeszcze żadnego przetargu, nie określono też wartości nieruchomości. – Dziś mówimy tylko o wykazie nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży. W ten sposób chcemy się zorientować, czy znajdą się chętni na te obiekty i jaką kwotę będą w stanie nam zaproponować – tłumaczy wójt Rogowska.

Wykaz będzie wywieszony na tablicy ogłoszeń urzędu przez półtora miesiąca. Wójt próbuje też negocjować kupno budynku przy ulicy Księcia Ludwika I. – Gdyby udało nam się sprzedać naszą dotychczasową siedzibę i kupić budynek po banku, byłibyśmy bliżej urzędu miasta i starostwa, co byłoby znacznym ułatwieniem dla mieszkańców, podczas załatwiania spraw urzędowych – dodaje wójt.

Przypomnijmy, że nad zmianami pracuje też lubiński magistrat wraz z powiatem. Opracowana została



Wójt Irena Rogowska próbuje sprzedać budynek, gdzie obecnie mieści się urząd gminy

już wstępna koncepcja centrum administracyjnego, które ma powstać na parterze starostwa powiatowego. Mają być tam skupione kłucze dla petenta wydziały,

związane z rejestracją pojazdów, wydawanie dowodów osobistych, praw jazdy czy meldunkiem.

MARIOLA SAMOTICHA

reklama

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

RTBS
Zalesie

**OŚCZYSTNIE
mieszkania
na Zalesiu**

Biuro sprzedaży:
tel. 076/746 32 55
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114
www.rtbs-lubin.pl

➔ Spotkanie z wójtem miało rozwiązać wszystkie wątpliwości

Mieszkańcy boją się nowej drogi

– **Co będzie** z naszymi posesjami przy drodze? – zastanawiają się mieszkańcy Nieszczyca. Chodzi o budowę obwodnicy, która ma przebiegać przez dwa powiaty – lubiński i górowski. W odpowiedzi na nurtujące pytania wójt gminy Rudna, Władysław Bigus, zorganizował spotkanie w Nieszczytach z mieszkańcami i dyrektorem biura projektowego z Dolnośląskich Dróg i Kolei, które realizuje inwestycję.

Podczas spotkania dyskutowano między innymi o konsekwencjach przebiegu nowej drogi. – Nie zmienia się trasy dojazdowe do posesji, mieszkańcy będą też mieli zapewnione ekrany dźwiękochłonne – zapewnia dyrektor firmy budowlanej, Adam Biegański.

Okoliczni mieszkańcy najbardziej obawiają się zatrważającej liczby samochodów. – Boimy się, że nasza wieś zamieni się w centrum miasta. Ilość spalin, też nie będzie służyła uprawom – stwierdzają.

– Mieszkam od drogi do słownie 20 metrów, dlatego chcę mieć pewność, że mojej posesji nic nie grozi – mó-



Mieszkańcy Nieszczyca obawiają się, że obwodnica zagrazi ich posesjom. Do tego, gdy powstanie ta droga przez ich miejscowości będzie przejeżdżać mnóstwo samochodów

wi jeden z mieszkańców Nieszczyca.

– Ewentualne utrudnienia podczas budowy mogą wystąpić tylko przez dwa dni, gdy wjazd do posesji może być częściowo zablokowany, poza tym wszystko będzie

spełniało państwa oczekiwania – odpowiada Adam Biegański.

Do końca ubiegłego tygodnia uczestnicy zebrania, na specjalnych kartach, mogli przedstawić swoje pytania, opinie oraz komentarz w tej sprawie. – Chcemy doprowadzić do takiego rozwiązania, które spełni oczekiwania zarówno Dolnośląskich Dróg i Kolei, jak i mieszkańców, dlatego uważam, że takie spotkania są niezbędne – przyznaje wójt gminy Rudna, Władysław Bigus. – Nie chcemy, żeby były jakieś problemy, niejasności i niedopowiedzenia – podsumowuje wójt.

MAGDALENA LATOCH

➔ Wyremontują na własny koszt

Zintegrowani dbają o czystość

Budynki gospodarcze przy osiedlu Leśna już wkrótce mają być odrestaurowane. Właściciele na własny koszt podejmą się remontu garaży. Taka decyzja zapadła podczas zebrania sołectwa.

– Czas odświeżyć te budynki – alarmują rudniczanie. – Nasze osiedle jest nowoczesne, przestronne i bardzo piękne, dlatego chcieli-

śmy zadbać również o pomieszczenia gospodarcze – tłumaczą.

Podobnie jest w centrum Rudnej, mieszkańcy skrupulatnie dbają tam o czystość swojego otoczenia. Od normy nie chcą odstawać osiedlowi lokatorzy, dlatego zintegrowani wzięli się za letnie porządki.

MAGDALENA LATOCH

➔ Główny inspektor pracy ostrzega

Żniwa kończą się tragicznie

Lato w pełni, a rolnicy z powiatu mają ręce pełne roboty. Przestały padać deszcze, uprawy zdążyły już przeschnąć, można więc brać się za koszenie zbóż. Państwowa Inspekcja Pracy apeluje o ostrożność, by lato nie było tragiczne dla rolników, a szczególnie ich dzieci.

– Lato to dla was czas wytężonej pracy, niestety to także okres, gdy dochodzi do wielu tragicznych wypadków. To lato może być dla was bezpieczne – apeluje do rolników Anna Tomczyk, główny inspektor pracy, jednocześnie zwracając uwagę na kilka podstawowych zasad.

Przede wszystkim – by uniknąć tragedii – miesz-

kańcy wykonujący prace polowe, muszą korzystać z maszyn i narzędzi w pełni sprawnych, zakładać osłony na ruchome elementy maszyn i pracować w przylegających do ciała ubraniach, bez luźnych elementów, które mogą być wciągnięte przez wirujące i obracające się części maszyn.

– Rolnicy, nie przewoźcie też ludzi na załadowanych przyczepach, na dyszlach i błotnikach maszyn, ale przede wszystkim uważajcie na dzieci. Najmłodszy często bowiem nie zdają sobie sprawy z niebezpieczeństw związanych z zabawą w gospodarstwie – dodaje główny inspektor pracy.

MARIOLA SAMOTICHA

➔ Teatr na Końcu Świata prezentuje

Pokoleniowy zew krwi

Święto rodziny to coroczna uroczystość przygotowywana przez Teatr na Końcu Świata, działający przy Chobieńskim Ośrodku Kultury, która odbywa się w świetlicy wiejskiej w Nieszczytach. W tym roku imprezę zorganizowano pod hasłem „Pokoleniowy zew krwi”.



W ramach spektaklu „Pokoleniowy zew krwi” zaprezentowane zostały trzy przedstawienia. Dorosli przygotowali „Wesele Hanusi”

w Polakach trwa i trwać będzie pokoleniowy zew krwi – dodaje.

W ramach spektaklu „Pokoleniowy zew krwi” zaprezentowane zostały trzy przedstawienia: „Król Popiel” w wykonaniu dzieci, „Na giganicie” – w wykonaniu młodzieży i „Wesele Hanusi” w wykonaniu dorosłych.

Impreza odbyła się w rodzinnej atmosferze z muzyką i śpiewem oraz poezją w wykonaniu najmłodszych laturośli, które dedykowano rodzicom.

KACPER SNOWYDA

– Aktorzy swoim programem chcieli stanowczo zaprotestować przeciw burzeniu podwalin prawdziwej rodziny, dać wyrazy poparcia dla tradycyjnej, polskiej rodziny, z mamą, tatą, babcią i dziadkiem. Gdzie są dzieci i wnuki i dominuje miłość oraz przywiązanie – uczucia wiążące pokolenia – tłumaczy Łucja Peregryn, założycielka teatru. – Rodzina, w której dziecko zawsze znajduje gorące serce matki i czuły dobry uścisk. Dziecko nie boi się głodu, bo wie, że ojciec czuwa nad tym, aby nie zabrakło chleba. Ojciec pracuje, dba o potrzeby rodziny, a w jego ramionach można czuć się zawsze bezpiecznie. Rodzina, w której babcia i dziadek są ogromnym

zaplecem miłości dla wnuków i podporą dla swoich dzieci.

– W XXI wieku, kiedy bardzo mądrzy ludzie wprowadzają przeróżne noweliza-

cje i dopuszczają do głosu wynaturzenia zagrażające zdrowej rodzinie, ludzie najwyraźniej są pogubieni w świecie pędzącym na oślep, należy więc powiedzieć: „Nie”, bo



Na imprezie pojawił się między innymi starosta lubiński Tadeusz Kielan

Fot. archiwum CHOK

➔ Piłkarze Zagłębia Lubin spotkali się z kibicami

Urban: Nie czujemy się od nikogo gorsi

Sala wypełniona po brzegi. Uśmiechy na twarzach. Plakaty z miejscami na autografy. I, oczywiście, wyczekiwanie na ten jedyny moment: wyjście zespołu, który będzie walczył o najwyższe laury w nadchodzącym sezonie. W takim klimacie odbyła się piątkowa prezentacja podopiecznych Jana Urbana.

W dużej sali kinowej CK Muza, raczej nieczęsto bywa tyle ludzi. Kibice, którzy nie mogą już zasiąść na fotelach, zajmują schody z dołu do góry. Przed sceną brakuje już nawet miejsc stojących. Każdy z kibiców, który pojawia się na prezentacji miedziowego klubu, ma jeden cel: chce zobaczyć swoich piłkarzy. – Dla nas to bardzo ważne! – nie ukrywają Jakub Ryś i Marcel Kopeć. Słowa tych młodych kibiców potwierdza każdy sympatyk miedziowego zespołu.

– Jesteśmy zawsze tam, gdzie nasze Zagłębie! – śpiewają Marcin Rembecki z Bolesławca i Piotr Jagiełło ze Ścinawy, którym wtóruje Jadwiga Lis ze Ścinawy oraz ich znajomi.

Zanim dochodzi do części oficjalnej, klub proponuje wszystkim kibicom, by się cofnęli nieco w czasie za sprawą krótkiej prezentacji multimedialnej. Widzowie mogą obserwować, jak zmieniał się obiekt Zagłębia Lubin od 1985 roku i wysłuchać deklaracji kilku zawodników.

Mówi też trener: – Jest to uroczysty wstęp do sezonu. Przedstawiamy nowe twarze w zespole. Chcemy się pochwalić przed kibicami, co osiągnęliśmy w czasie przerwy między sezonami. Oczywiście, celem jest również przyciągnięcie kolejnych kibiców. Starsi sympatycy przyprowadzają swoje pociechy i tak, z pokolenia na pokolenie, ta więź z klubem się rozwija – przytacza starą prawdę.

Po krótkiej projekcji organizatorzy przechodzą do artystycznej części prezentacji. Widzowie mają okazję posłuchać muzyki hip-



Prezentację miedziowej drużyny stały się już tradycją w Lubinie

hopowej. Wokaliści śpiewają o przywiązaniu do miedziowego klubu. Demonstrują, jak jest dla nich ważny. Chwilę później na scenę proszeni są następni goście. Cel tej akcji, to udział w konkursie żonglerskim.

Po części artystyczno-konkursowej przychodzi długo wyczekiwany moment. Na scenie CK Muza pojawiają się zawodnicy Zagłębia Lubin, na czele ze sztabem szkoleniowym. Wszyscy są witani gromkimi bra-

wami. Wreszcie, po owacjach, głos zabiera prezes zarządu Marek Bestrzyński. – Tę prezentację śmiało można nazwać świętem klubu. Nie jestem tutaj najważniejszą osobą. Są nią piłkarze. Chciałbym podzielić się z państwem kilkoma kwestiami. Po pierwsze, to sprawa sportowa. Postawiliśmy sobie kilka celów. Przede wszystkim, nie podobało nam się miejsce wokół, jakiego lawirowało Zagłębie i to, które ostatecznie zajęło. Dlatego musieli-

śmy zmienić całkowicie ten klub. Wraz z trenerem Urbanem dokonaliśmy tego. Jan-ku, dziękuję ci za tę pomoc. Po drugie, to inwestycja pozasportowa, czyli: telebimy, odnowienie murawy. Czego jeszcze nam trzeba? Waszego wsparcia. Dopingu kibiców! – nie ukrywa prezes.

Nadszedł też moment zadawania pytań. Jeden z kibiców pyta szkoleniowca drużyny, o wynik z Legią Warszawą.

Odpowiedź trenera: – Dobrze pytanie! Bardzo konkretne. Nie czujemy się od nikogo gorsi i będziemy grali jak najlepiej umiemy! Żeby wygrać.

Oczywiście, nie brakuje też nieprzyjemnych pytań: – To do Janusza Gancarczyka. Po co ci te wszystkie wywiady? Jesteś kibicem Śląska? – docieka głos z sali.

Nowy zawodnik Zagłębia nie daje się sprowokować: – Kibicuję mojemu bratu, który gra w Śląsku. Po tej odpowiedzi publiczność nagradza Gancarczyka brawami.

Na koniec prezentacji piłkarze, wraz z trenerem, kopią piłki w stronę publiczności. Szczęśliwi kibice, którym udaje się złapać futbolówkę, zostają nagrodzeni koszulkami i voucherami na nowy sezon.

Opuuszczając dużą salekinową Muzy, kibice z przedstawicielami Zagłębia Lubin spotkają się już na prywatnych rozmowach. Trwa rozdawanie autografów i robienie pamiątkowych zdjęć.

Pytamy zawodników, czym dla nich jest to spotkanie.

Mówi Arkadiusz Woźniak: – Jest bardzo fajnie. Przyszło bardzo dużo ludzi. To nas cieszy.

Dodaje Szymon Pawłowski: – Możemy się wreszcie spotkać i chwilę porozmawiać.

Błażej Telichowski potwierdza: – Takie sytuacje nas stresują, ale dziś czujemy wsparcie. Że sala jest z nami.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz



Fot. Mariusz Babicz

➔ Mecz lubinian z Legią Warszawa został odwołany

Kibice: Można grać k.... mać!

Decyzją władz klubu Legii Warszawa, sędziów oraz delegata PZPN, mecz 1. kolejki T-Mobile piłkarskiej ekstraklasy, w którym Legia miała podejmować Zagłębie Lubin, odbędzie się w innym terminie. Przyczyną odwołania meczu były zbyt obfite opady deszczu. Woda zalała obiekt na Łazienkowskiej.



Fot. Mariusz Babicz

Na ten mecz czekali wszyscy spragnieni piłkarskich emocji, po długiej przerwie między sezonami. Im bliżej było spotkania, tym napięcie rosło. Niestety zapał piłkarzy ostudziły intensywnie opady deszczu. Jedenastka miedziowych na murawę przy Łazienkowskiej miała wyjść w składzie: Boajn Isailovic, Costa Nhamoinesu, Darvydas Sernas, Sergio Reina, Damian Dąbrowski, Janusz Gancarczyk, Maciej Małkowski, David Abwo, Szymon Paw-

dzić płytę boiska – mówi Jan Urban, trener KGHM Zagłębie Lubin.

Po chwili władze klubu ogłosiły, że decyzja w sprawie rozpoczęcia meczu 1. kolejki, pomiędzy Legią Warszawą, a Zagłębiem Lubin, zostanie ogłoszona o 17.30. Jednak deszcz padał coraz mocniej i prognozy nie były optymistyczne. Kibice zaczęli tracić cierpliwość i głośno śpiewali: „Można grać k.... mać!”.

Pół godziny później, spiker ogłosił chyba najgorszą informację tego dnia na stadionie



Fot. Mariusz Babicz

■ Nie znamy jeszcze dokładnej daty, w której mecz pomiędzy Legią, a Zagłębiem mógłby w końcu dojść do skutku

łowski, Łukasz Hanzel i Michał Hanek. Na ławce miedziowych siedzą: Aleksander Ptak, Csaba Horvat, Błażej Telichowski, Arkadiusz Woźniak, Patryk Rachwał, Kamil Wilczek, Mouhamadou Traore. Niestety, kontuzja Bartłomieja Rymaniaka okazała się na tyle poważna, że nie wystąpi on w meczu z Legią. Na jego miejsce wskoczył Janusz Gancarczyk. – Kontuzja wykluczy mnie z tego spotkania, ale już w meczu z Lechem powinienem zagrać – mówi Rymaniak.

Sympatycy obu zespołów nie zawiedli tego dnia. Kibiców Legii pojawiło się ponad 15000. Sektor gości również był wypełniony kibicami miedziowych. Wybiła godzina 17. Ku zdziwieniu widzów mecz się nie rozpoczął. Powodem tego był coraz intensywniejszy deszcz.

– Chęci są wielkie, aby zagrać spotkanie. Jednak warunki narażają na kontuzje. Poza tym możemy uszko-

Legii. – W związku ze złymi warunkami atmosferycznymi mecz się nie odbędzie!

– Najważniejsze jest zdrowie zawodników – mówi Robert Kozieł, delegat PZPN. – Moglibyśmy poczekać jeszcze trzydzieści minut i wtedy zagrać, ale zdecydowaliśmy, że mecz odwołujemy. Pogoda jest, niestety, nieprzewidywalna.

Piłkarze obu zespołów podziękowali kibicom za przybycie na spotkanie. Nie znamy dokładnej daty, w której mecz pomiędzy Legią, a Zagłębiem mógłby w końcu dojść do skutku. Prawdopodobnie pojedynek może odbyć się 22 bądź 23 listopada. Taką informację podał Robert Kozieł, delegat PZPN.

Nie tak wyobrażaliśmy sobie pierwsze spotkanie w lidze. W niedzielę, na pewno zwycięzcą okazała się pogoda, a z siłami natury, jak wiadomo, nie można wygrać.

MARIUSZ BABICZ

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Trenują przed nowym sezonem

Jedziemy dalej!

Piłkarze ręczni MKS Zagłębia Lubin od poniedziałku przygotowują się do nowego sezonu już w Lubinie. Pierwszy trening odbył się w hali SP 14.

Ten tydzień to oczywiście ostra praca – mówi Jacek Będzikowski, trener MKS Zagłębia Lubin. – W piątek gramy sparing z Chrobrym Głogów i ten mecz na pewno zweryfikuje, kto dobrze przepracował obóz. Ogólnie jestem bardzo zadowolony. Sądzę, że wszyscy są dobrze przygotowani. Ten ostatni tydzień w Twardogórze mieliśmy trochę z kontuzjami, ale nie były to jakieś poważne urazy. Przechodzimy powoli z przygotowania motorycznego do taktyki i techniki – dodaje. – Przyjechalismy do Lubina dwa dni wcześniej. Myślę, że zawodnicy już się oswoili i są gotowi do dalszej pracy – stwierdza Dariusz Bobrek, II trener MKS Zagłębia Lubin. Pierwszym przeciwnikiem w rozgrywkach Ekstraklasy PGNIG Superligi Mężczyzn podopiecznych Jacka Będzikowskiego będzie ekipa z Zabrza. Jak mówi lubiński



Fot. Mariusz Babicz

szkoleniowiec, jest za wcześnie na przygotowanie typowo pod przeciwnika ligowego. Obecnie trzeba przygotować zawodników tak, aby potrafili odnaleźć się na boisku.

Pierwszym przeciwnikiem w rozgrywkach Ekstraklasy PGNIG Superligi Mężczyzn podopiecznych Jacka Będzikowskiego będzie ekipa z Zabrza

MARIUSZ BABICZ

Z Dziwnowa szczypiornistki pojadą do Dzierżoniowa

Jeden obóz za drugim

Zakończył się obóz przygotowawczy w Dziwnowie. W tym tygodniu zawodniczki miedziowego klubu realizują plan treningowy w Lubinie.

– Obóz w Dziwnowie był ciągłą pracą. Wykonaliśmy wszystkie założenia trenerki – zapewnia Kaja Załęczna z KGHM Metracco Zagłębie Lubin. – Dużo biegałyśmy oraz pracowałyśmy z piłką. Grałyśmy również miniturniej w rugby. Zawody były podzielone na trzy drużyny. Było dużo nieporozumień, wiadomo jak to kobieci, każda ma swoje zdanie, ale na pewno mecze te przydały się. To zupełnie inna forma przygotowania niż dotychczas.

W Lubinie miedziowe będą 5 dni. Później wyjadą na kolejny obóz, tym

razem do Dzierżoniowa. Tam, jak mówi kapitan miedziowego klubu, będzie na pewno więcej pracy z piłką, już pod rozgrywki w sezonie.

MARIUSZ BABICZ

W Lubinie miedziowe będą 5 dni. Później wyjadą na kolejny obóz



Fot. Mariusz Babicz

Wypożyczony na rok

Michał Pułka w sezonie 2011/2012 będzie bronił barw ŚKPR Świdnicy. Wychowanek miedziowego klubu będzie miał szansę gry w podstawowym składzie, a to na pewno pomoże mu rozwinąć skrzydła.

– Michał został wypożyczony na rok.

Jest młodym zawodnikiem, który musi się ogrywać. W Lubinie nie grał zbyt często, a w Świdnicy może stanowić o sile zespołu – mówi Witold Kulesza, prezes MKS Zagłębia Lubin.

– Wszystko w jego rękach. Będzie miał teraz szansę więcej pograć, a jak wiadomo, żeby się rozwijać, trzeba grać – mówi Andrzej Pułka, ojciec Michała.

– Chcę zdobyć jak największe doświadczenie. Obecnie nie jestem chybą w pełni gotów na grę w ekstraklasie. Dlatego pierwsza liga będzie dla mnie dobrym miejscem – mówi Michał Pułka, wychowanek MKS Zagłębia Lubin. – Jeśli po roku współpraca ze świdnickim klubem będzie układała się dobrze, to zostanie. Jeśli uznam, że nie wiem mi się w tym zespole, to zacznę rozglądać się za innym. Przez ostatni rok grałem na skrzydle i uważam, że sprawdzam się na tej pozycji. Moim celem jest jednak powrót do optymalnej formy. Jak to będzie zobaczymy podczas rozgrywek.

MARIUSZ BABICZ

Lubinianie ulegli agresywnej grze przeciwników

Potop niemiecki

26 lipca w Twardogórze podopieczni Jacka Będzikowskiego rozegrali ostatni sparing na obozie przygotowawczym. Tym razem przeciwnikiem Zagłębia była drużyna z II ligi niemieckiej, HG Saarlouis.



Fot. Mariusz Babicz

Od samego początku Niemcy narzucili bardzo agresywną grę, zarówno w obronie, jak i w ataku. Jak się okazało, był to klucz do zwycięstwa

MKS Zagłębie Lubin wyszło na parkiet w składzie: Adam Malcher, Wojciech Gumiński, Radosław Fabiszewski, Piotr Obrusiewicz, Michał Stankiewicz, Marcelli Migala oraz Piotr Adamczak. Od samego początku Niemcy narzucili bardzo agresywną grę, zarówno w obronie, jak i w ataku. Jak się okazało, był to klucz do

zwycięstwa. HG Saarlouis pokonało Zagłębie 34:23.

– Nie graliśmy najlepiej – zauważa Dariusz Bobrek, II trener MKS Zagłębia Lubin. – Niemcy prezentowali zupełnie inny poziom. Wiadac, że ich przygotowanie do nowego sezonu zaczęło się dużo wcześniej. Byli bardzo dynamiczni, a co za tym szło, bardzo szybko.

My natomiast nie graliśmy tak agresywnej piłki, jak powinniśmy. Przykładem tego jest pierwsza kara dla nas dopiero w 56. minucie meczu, którą dostał Jacek Kulesza. U nas brakowało obrony, przez co Niemcy mieli łatwy dostęp do bramki. Jednym słowem ulegliśmy ich agresywnej grze.

MARIUSZ BABICZ



www.lubin.pl - NOWE SPOJRZENIE NA SPORT

Pochowany w Chocianowie

Niedawno pisaliśmy o pierwszej bramce w historii polskiej piłki nożnej, którą strzelił w 1894 roku lwowiak, Włodzimierz Chomicki. W tym roku mija 117 lat od tamtego wydarzenia. Niestety władze Chocianowa nie wiedzą, gdzie jest pochowany Chomicki. Nie potrafiły też odpowiedzieć na pytanie, czy taka osoba rzeczywiście mieszkała w tym mieście. Jednak na początku tego tygodnia do naszej redakcji napisał kibic Zagłębia Lubin, który potwierdził tę historię.

„14 marca 1894 roku, we Lwowie na stadionie „Sokoła”, odbył się pierwszy mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami Krakowa i Lwowa. Pierwszą bramkę w tym meczu, a zarazem w historii polskiej piłki nożnej, zdobył Włodzimierz Chomicki”. Tak głosi napis na tablicy, umieszczonej na grobie Chomickiego.

Anonimowy kibic poinformował nas, gdzie pochowany jest Włodzimierz Chomicki. Pojechaliśmy do Chocianowa i sprawdziliśmy tę informację. Na grobie jest jeszcze druga tablica, na której jest napisane, kiedy piłkarz zmarł i w jakim wieku. Tuż nad płytą stoi szklana piłka nożna, której nie sposób przeoczyć.

MISZ

➔ Jeszcze wiele przed nią – zapewnia trener lekkoatletki Weroniki Feliszek

Liczyli na więcej

W minioną niedzielę w Płocku podopieczna Andrzeja Szczupaka brała udział w biegu na dystansie 3 km. Weronika Feliszek nie poradziła sobie ze starszymi zawodniczkami.

Weronika Feliszek to utalentowana lekkoatletka, która za każdym razem zaskakuje swojego szkoleniowca determinacją i wspaniałymi wynikami. Choć sprawą oczywistą jest, że Andrzej Szczupak bardzo wierzy w swoich podopiecznych, to jednak w walce ze starszymi zawodniczkami nigdy nic nie wiadomo.

– Była bardzo duża rywalizacja – mówi Andrzej Szczupak, nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół Sportowych w Lubinie. – Weronika jest rok młodsza od tych zawodniczek, i choć starała się, to jej nie wyszło. Ale jest młoda i perspektywiczna zawodniczką i jeszcze wiele przed nią.

Absolwentka Zespołu Szkół Sportowych zajęła jedenaste miejsce. Na Mistrzostwach Polski Juniorów była po raz pierwszy. Jej celem było zrobienie życiówki, która obecnie wynosi 10,51 min. W turnieju Weronika osiągnęła czas 10,53 min. Tak blisko, a okazało się, że jednak tak daleko do pobicia własnego rekordu na dystansie 3 km. Ale dla młodej lekkoatletki, to dopiero początek jej kariery.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

Weronika zajęła jedenaste miejsce. Na Mistrzostwach Polski Juniorów była po raz pierwszy

➔ Lubiński klub rugby ma trenera – profesjonalistę

Gra tylko dla twardzieli

Michał Adamczewski to profesjonalny trener oraz zawodnik rugby. W swojej karierze miał okazję zmierzyć się z tytanami tego sportu we Francji, Wielkiej Brytanii oraz Portugalii. Jego kariera rozwinęła się bardzo szybko i trwa do dziś. Z portalu lubin.pl dowiedział się o grupie zapaleńców, którzy chcą stworzyć prężnie działający klub. Michał Adamczewski skontaktował się z nimi, proponując swoje wsparcie.

– To jest sport dla prawdziwych facetów. Tu nie ma symulowania faulu, tu po prostu trzeba grać – stwierdza trener lubińskich zawodników rugby.

Michał Adamczewski już trzykrotnie uczestniczył w zajęciach grupy Filipa Mikusa. Treningi nie tylko wyglądają na bardzo profesjonalne, ale właśnie takie są. Ćwiczenia mają na celu wzmocnić siłę i odporność każdego z graczy. Podczas treningu kształtuje się również psychika każdego z tych młodych zawodników.

– Zobaczymy, co z tego wyjdzie – mówi Michał Adamczewski. – Sport ten nigdy nie był popularny w Polsce. W czasach komunistycznych odbył się mecz Polski z Francją. Przegraliśmy pięćdziesięcioma bramkami.



Fot. Mariusz Babicz

Teraz lubinian trenuje Michał Adamczewski

Ówczesne władze komunistyczne uznały wtedy, że nie będą inwestować w taki sport. Rugby kształtuje charakter, nie ma tu antagonizmów. Chłopaki są zapaleńcami. Uważam, że należy inwestować w talenty. Prawdziwy zawodnik rugby powinien być przede wszystkim atletą. Każdy musi szlifować swoje umiejętności i eliminować najsłabsze punkty.

Grupa stworzona przez Filipa Mikusa chce się uczyć. I choć treningi nie należą do łatwych, to lubinianie wiedzą, że w rugby właśnie tak się gra. Wyciskają z siebie siódme poty i zmuszają swoje mięśnie do jeszcze większej pracy. O żadnym bólu nie ma mowy kiedy chce się realizować swoje marzenia. Dla grupy rugby z Lubina jest to stworzenie klubu, który będzie rywalizował z najlepszymi w Polsce.

MARIUSZ BABICZ

Pokonali Kanadyjczyków

Podopieczni Tomasza Bożyczki mogą być zadowoleni z okresu przygotowawczego. W ostatnim meczu sparingowym lubinianie podejmowali na własnym terenie kanadyjską Polonię. Nasi rodacy z Ameryki Północnej prezentowali bardzo wyrównany poziom.

Ostatni mecz sparingowy podopieczni Tomasza Bożyczki rozegrali na Stadionie Górniczym.

– W Kanadzie piłka nożna ma teraz więcej zwolenników niż hokej na lodzie – mówi manager kanadyjskiej Polonii, Ryszard Śliski. – Mamy duże stadiony, takie jak wasz lubiński, a od niedawna budujemy boiska ze sztuczną nawierzchnią. Za każdym razem trybuny są wypełnione po same brzegi.

Spotkanie pomiędzy Zagłębiem Lubin, a Polonią kanadyjską od początku było wyrównane. Kanadyjczycy nieznacznie odbiegali od poziomu miedziowych. Z czasem gra nabierała rytmu.

W drugiej części spotkania, Zagłębie coraz bardziej podchodziło pod pole karne Polonii. W końcu w 75. minucie meczu, Mariusz Szuszkiewicz strzelił długo wyczekiwaną bramkę. Zagłębie prowadziło 1:0 i taki rezultat utrzymało się już do 90. minuty pojedynku. We wszystkich spotkaniach sparingowych podopieczni Tomasza Bożyczki odnieśli zwycięstwa.

MISZ

➔ Młodzi przygotowują się do nowego sezonu

Potrenują nad morzem

W poniedziałek rano, czterech roczników piłki nożnej SCS Amico Lubin wyjechały na obóz przygotowawczy do Rewala. Jak mówi trener grupy młodzików, Marcin Dudziak, celem wyjazdu jest przede wszystkim integracja zawodników oraz szlifowanie formy na sezon 2011/2012.

Jak co roku Salezjańskie Centrum Sportowe Amico organizuje wyjazd rekreacyjno-sportowy, podczas którego młodzieży zawodnicy mają przygotować się do rozgrywek na hali oraz na boisku trawiastym. Podopieczni Marcina Dudziaka od nowego sezonu będą grali już w grupie młodzików. W związku z tym będą uczestniczyli w lidze na trawie organizowanej przez OZPN w Legnicy.

– Cel obozu to przede wszystkim poprawienie motoryki, szybkości oraz siły – mówi Marcin Dudziak, trener młodzików SCS Amico Lubin. – Zajęcia z piłką nożną będą od-

bywały się dwa razy dziennie o dziesiątej rano oraz siedemnastej po południu. Chłopcy będą więc musieli przyzwyczaić się do takiego trybu szkolenia. Z mojego rocznika do Rewala jedzie dziewiętnaście osób – dodaje.

Szkoleniowiec grupy młodzików nie wie jeszcze w jakiej lidze zagra jego zespół. Opcje są dwie: liga



Fot. Mariusz Babicz

trampkarzy bądź okręgową. Nowy sezon rozpocznie się we wrześniu. Jest więc sporo czasu, aby naładować akumulatory.

Do Rewala wraz z grupą orlików, żaków, młodzików oraz trampkarzy pojechały dziewczęta trenujące siatkówkę pod szyldem SCS Amico Lubin. Są to podopieczne Waldemara Królewicza.

MARIUSZ BABICZ

Do serca przytul psa i kota



Dwa kociaki i suczka czekają na chętnych

W koszu na śmieci przy ul. Niepodległości wylądował ten śliczny kociak (fot. 1). Około dwumiesięcznym samcem zaopiekowała się lubinianka, która przyniosła go do lecznicy dla zwierząt Animetv przy ul. Słowiańskiej.

W tym samym miejscu na nowych właścicieli czekają też inne stworzenia: pokiereszowany kocur (fot. 2) oraz suczka (fot. 3) podrzucona przez mężczyznę podającego fałszywe dane. Jeśli wkrótce nie znajdą się chętni zaadoptować suczkę, pięciomiesięczna kundelka trafi w przyszłym tygodniu do schroniska dla bezdomnych zwierząt w Tarnowskich Górach. Podrzucił ją mężczyzna w wieku około 30 lat. Wzrost 186 cm, brunet, krótko ścięty.

Pracownikom lecznicy podał, jako własne, dane osobę mężczyzny, który kiedyś adoptował już suczkę z tej lecznicy, stąd załoga nie dała się nabrać. Podczas awan-

tury zaalarmowano strażników miejskich. Zanim mundurowi pojawili się na miejscu, człowiek uciekł, pozostawiając na miejscu młodą suczkę, która prawdopodobnie błąkała się po rynku.

Trzeci nieborak to około pięcioletni kocur. Stworzenie jest w nienajlepszym stanie. Ma potraconą lewą tylną łapę i liczne rany na całym ciele, które wymagały opatrzenia. Został znaleziony nieopodal przystanku autobusowego przy ul. Grottgera w Krzeczynie Wielkim. Leżał i miauczał w trawie. Jakiś człowiek zlitował się nad nim i zabrał do domu. Nazajutrz odwiózł go do lecznicy. Stworzenie otrzymało niezbędną pomoc lekarską.

Osoby chętne, aby przysiągnąć zwierzątko, proszone są o kontakt z lecznicą: (76) 842-17-88. Najlepiej w godzinach 9-18.

JOANNA MICHALAK

HOROSKOP

Baran

Sierpień wywrze znaczący wpływ na sferę życia uczuciowego, na twój styl, a także siły twórcze. Intensywny, stanowiący wyzwanie związek może doprowadzić do gwałtownych przekształceń.

Byk

Odczujesz potrzebę zaprowadzenia ładu i porządku, co sprawi, że poświęcisz się sprawom organizacyjnym wymagającym odpowiedzialności. W sierpniu staniesz w obliczu prawdziwego wyzwania.

Bliźnięta

O twoją uwagę i uczucie zabiegać będą dwie osoby, każda z jak najlepszymi intencjami. Jedną ze wspomnianych osób to mężczyzna o znacznym autorytecie, natomiast druga jest kobietą.

Rak

Odkryjesz, że warto żyć na tym świecie. Perspektywy finansowe rysują się całkiem nieźle, zwłaszcza że zmierzasz w zupełnie nowym kierunku. Doświadczysz na sobie niezależności myśli i działań.

Lew

Otrząśnij się z dawnych uprzedzeń. Zaakcentuj niezależność i kreatywność, korzystaj z zaskoczenia. Stosuj nietypowe rozwiązania. Podczas spotkań i odwiedzin noś kolory żółty oraz złoty.

Panna

Nadejście korzystniejszy czas dla trudnych w twoim życiu spraw. W zadziwiający sposób wejdiesz w posiadanie pewnych tajemnic. Skoncentruj się na sprawach dotąd ukrytych w cieniu.

Waga

W sierpniu w twoim życiu wszystko rozpocznie się od nowa. Połączenie mocy oraz idealizmu sprawi, iż dostaniesz to, o co prosisz, tym bardziej, że zdasz sobie sprawę ze swoich realnych potrzeb.

Skorpion

Wiele pomysłów uzyska wsparcie i weryfikację. Zwycięży pragnienie sukcesu, a w konsekwencji zajęcia towarzyskie i prace nad sobą. Czeką cię też wzmożone tempo życia. Nie ma półśrodków, będzie zimno lub ciepło.

Strzelec

Szczególnie ważny okaże się sposób, w jaki potraktujesz sprawy odległe i dalekosiężne. Sierpniowa podróż dobrze rokuje. Moc sprzyja twoim planom dotyczącym oszczędności.

Koziorożec

Przejmiesz inicjatywę i narzucisz harmonogram prac na cały miesiąc. W tym miesiącu jesteś duszą towarzystwa. Skoro zależy ci, by mieć wokół siebie jak najwięcej ludzi, porzuć marzenia o prywatności.

Wodnik

Konieczność popracuj trochę nad swoim wyglądem i kondycją fizyczną. Zmiany w sposobie odżywiania uczynią cuda. Nadszedł chyba właściwy moment, by skontaktować się z dalekimi krewnymi.

Ryby

W sierpniu ogarnie cię gorączkowa potrzeba znalezienia wymarzonej osoby. W najbliższym czasie spojrzysz na ludzi przychylnym okiem, bez zbędnych uprzedzeń i wreszcie zostaniesz zrozumiany i zaakceptowany.

rek lama

zamieszkać bez teściowej

- kredyty hipoteczne
- gotówkowe dla firm
- refinansowe
- na start

czynne od 8-20

DOM KREDYTOWY NOTUS
doradcy finansowi

767466704, 767466702, 767466701
notuskredyty@wp.pl
LUBIN ul. Jana Pawła II 88B

Zatrudnimy pracowników do ochrony obiektów handlowych w Lubinie

507-057-775

TANIEJ NIŻ W BANKU!
To możliwe tylko u nas - sprawdź!

KREDYTY NA BUDOWĘ, ZAKUP, REMONT, KONSOLIDACJA, KREDYTY DLA FIRM, LEASINGI, KREDYTY GOTÓWKOWE, UBEZPIECZENIA

tel. 535 450 003, 602 639 981 11 lat na rynku!

Lubińskie Towarzystwo Kredytowe
59-300 Lubin, ul. Rynek 11 („BASZTA”)

e-mail: biuro@ltkredyty.pl
www.ltkredyty.pl

Zorganizujemy jeden z najważniejszych dni Twojego życia!

Organizacja Wesel

PRZYGOTOWANIE KUCHNI | OBSŁUGA KELNERSKA
DEKORACJA SALI | DOMOWE WYPIEKI

100zł za osobę! 722 144 836

HELIOS

REPERTUAR HELIOS LUBIN OD 05.08.2011 DO 11.08.2011

PREMIERY:
* 3D CAPTAIN AMERICA: PIERWSZE STARCIE - OD LAT 12, PROD. USA - 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00, 22.30...

POZOSTAŁE TYTUŁY:
* DRUHN - B.O., PROD. USA - 10.30, 13.00, 15.30, 18.00, 20.30...
* 3D HARRY POTTER I INSYGNIA ŚMIERCI CZ.2 - OD LAT 12, PROD. USA, WIELKA BRYTANIA - 11.00 dub., 13.30 dub., 16.00 dub., 18.30 dub., 21.00 dub. ...
* KAC VEGAS W BANGKOKU - OD LAT 15, PROD. USA - 19.30, 21.45...

FILMY DLA DZIECI:
* KUBUŚ I PRYJACIELE - B.O., PROD. USA - 10.15, 11.45, 13.15, 14.45, 16.15, 17.45...
* PAN POPPER I JEGO PINGWINY - OD LAT 7, PROD. USA, WIELKA BRYTANIA - 09.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 19.00, 21.00...

Szczęśliwe poranki tylko u nas!
do godziny 13:30 od Pn.-Pt.
bilety tylko 15 zł

Kino Helios
ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20
59-300 Lubin
rezerwacja on-line:
www.heliosnet.pl
rezerwacja telefoniczna:
(076) 724 97 97
biuro kina: tel. (076) 724 97 90
biuro kina: fax (076) 724 97 91

Zarezerwuj bilet już dziś!
www.heliosnet.pl